NAJSTARSZA POLSKA GAZETA W POWIECIE ŁOBESKIM

NOWY tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA

Wydanie świąteczne

Następne wydanie 7.01. 2025

•Łobez •Resko •Węgorzyno •Dobra •Radowo Małe

Nr 50 (1019) Rok XX 17 grudnia 2024 r. Cena: 3,99 zł (w tym 5% VAT)

www.nowytygodnikłobeski.pl • e-mail: nowytygodnikłobeski@wp.pl

ISSN 1734-2341

Numer w sprzedaży do 7.01.2025 rok

Pomorze Zachodnie 2024 Rok Rowerowy

Pożyczają, bo nie ma na życie

Walne „Karasia"

Sto lat, Aktywne Radowo!

Historię Łobza i powiatu trzeba napisać od nowa

Kolizja przy wymijaniu

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl a02d86da85

Drodzy Czytelnicy...

Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok: z tej okazji przygotowaliśmy dla Państwa specjalne, świąteczne wydanie Tygodnika, wzbogacone o dodatkowe strony. Znajdziecie na nich Państwo sporo do poczytania. W świąteczny klimat wprowadzają nas dzieci z naszego powiatu. Ostatni tydzień to czas organizowanych przez szkoły i placówki oświatowe jasełek i kiermaszów. Odwiedziliśmy kilka z nich na specjalne zaproszenie, i dzielimy się z Państwem wrażeniami. Imprezy te to dla szkół okazja do zaprezentowania talentów uczniów i, poprzez sprzedaż ciast czy ozdób świątecznych, sposób na wzmocnienie budżetu Rad Rodziców. Ale jedna z naszych szkół miała na swoją uroczystość inny pomysł. Przekonajcie się, kto zasiadł do wieczerzy w Runowie Pomorskim.

Z kolei o innej wigilii, niewiele lat po wojnie, pisze Wanda Wyzina, autorka niejednokrotnie już obecna na naszych łamach. Zabiera nas w czasy, gdy świąteczną rozrywką był nie telewizor, a… zresztą, przekonajcie się sami, kto gwizdał na Wigilię.

O śnieżnych zimach w Łobzie pisze z kolei Wiesław Pokomeda, niestrudzony pasjonat historii Łobza i kolekcjoner artefaktów. Tym razem przedstawia nam perełkę z kolekcji swoich wspomnień. Wśród nich - zjazdy z Góry Śmierci, niebezpieczna przygoda na łyżwach i tajemnica Góry Zielonej.

A jednak podróż do przeszłości niesie nie tylko sentyment. Kazimierz Rynkiewicz przypomina zupełnie inny wymiar historii naszych ziem. Jak tak naprawdę, w świetle dokumentów i relacji świadków, wyglądało powojnie na Ziemiach Odzyskanych (Przyłączonych)? Co przez lata przemilczały podręczniki i opracowania? Zapraszamy do lektury.

Nasze sprawy bieżące to tym razem kolejne oddane do użytku inwestycje drogowe - w tym najdroższa w historii Powiatu. Ostatnie lata to, bez wielkiej przesady, cywilizacyjny skok w biednych gminach naszego regionu. Dokonał się on za sprawą rządowych funduszy inwestycyjnych. Jak będzie wyglądała przyszłość? Przekonamy się. Uchwalanie budżetów gmin i Powiatu na rok przyszły jeszcze przed nami; na dziś nie zanosi się na większe niespodzianki. Projekty uchwał radni w całym powiecie opiniują pozytywnie, czasem po niewielkich zmianach. Na ostatnim posiedzeniu opinia taka została wypracowana także w Węgorzynie. Piszemy o budżecie oraz innych istotnych sprawach omawianych na sesji Rady Miejskiej, w tym o budzącym wielkie kontrowersje planie ogólnym - dokumencie, jaki określi na nowo zasady planowania przestrzennego w gminach w całej Polsce.

A tymczasem planów i marzeń tylko dobrych i spełnionych w nadchodzącym roku 2025 oraz spokojnych, radosnych, wolnych od trosk i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia życzymy z całego serca wraz z całą Redakcją.

Do zobaczenia w roku 2025!

Joanna Sienkiewicz

Epokowa inwestycja w Grabowie

(POWIAT ŁOBESKI) 11 grudnia odbyło się uroczyste otwarcie przebudowanej drogi powiatowej nr 4327Z w miejscowości Grabowo (gmina Łobez). W ramach zadania realizowanego we współpracy z Gminą Łobez wykonane zostały chodniki, zjazdy, urządzenia elektroenergetyczne oraz słupy oświetleniowe doświetlenia przejść dla pieszych. Uprzednio w Grabowie zakończyła się inwestycja gminna polegająca na budowie kanalizacji sanitarnej wraz z przesyłem ścieków do m. Suliszewice. Następnie, odtworzono nawierzchnię drogi. Oznacza to, że mieszkańcy Grabowa, choć czekali długo, nareszcie doczekali się modernizacji swojej wsi na miarę standardów 21. wieku. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali Edward Arys Starosta Łobeski, Ryszard Sola Przewodniczący Rady Powiatu w Łobzie, Paweł Marek Wicestarosta, Krystyna Bogucka Członek Zarządu Powiatu w Łobzie, Tomasz Sobolewski Zastępca Burmistrza Łobza oraz Grażyna Pawlaczyk Sołtys Grabowa.

Zadanie realizowane było wieloetapowo; pierwszą umowę z wykonawcą podpisano 17 stycznia 2024r. Co trzeba podkreślić, realizacja przedsięwzięcia przebiegła planowo i bez opóźnień. I choć mieszkańcom Grabowa czas bardzo się dłużył, a rozkopana droga utrudniała codzienne życie - wszyscy chyba potwierdzą, że warto było czekać.

/red/

fot. powiat łobeski

Jasełka, Jacek Malczewski 1888 r. Obraz na płótnie 105x 212 cm,(sprzedany na ostatniej aukcji w 2022 roku za 4 mln złotych)

Betlejemski Dekalog

Jezusie nie musiałeś
tak bezbronny się tu zrodzić
Jezusie nie musiałeś
Na ten padół z Nieba schodzić.

Jednak wtedy w Nazarecie
Gdyś zwiastowan był Kobiecie
Z Nieba zszedłeś, świat zmieniłeś
Choć oblicze w Dziecię skryłeś.

Tam w Betlejem nocną porą,
Poraniona drogi zmorą,
W połóg legła Matka Boga
Cud się zdarzył-pierzchła trwoga!

Trwoga co przez wieki trwała
I się z grzechu Ewy brała
Rozpraszana tylko wiarą-
Bóg nie odda naszą miarą.

Wiarę nieśli tę Prorocy
Zapowiedzią przyszłej Nocy
Gdy Pan dziwnie moc okaże
Siebie odda ludziom w darze.

Zamiast kary da zbawienie
Zamiast miecza ukojenie
Zamiast końca bez nadziei
Syna co już wszystko zmieni.

Zrozumieli Czas pasterze
Zostawili trzody, leże
Biegli, biegli tchu im brakło
Ale moc Ich- Boże Światło.

Radość nieśli co nie wrzeszczy
Tylko wieczność w Bogu wieszczy
I myśl gwiezdną - to się dzieje!
Pan się zrodził ! Moc truchleje!

Taką żywość w sobie mieli,
- Tę śpiewali też Anieli-
Budząc w mieście Żydów rzesze
Wracających na pielesze...

Z narodzenia w żłobie Boga
Już nie straszna życia droga
Kroczysz nią nie w dni żałobie
Ale z Życia Władcą- On jest w Tobie.

Marek Słomski

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Najdroższa inwestycja w historii powiatu

(GMINA DOBRA) Droga Dobra-Bienice to największa i najdroższa inwestycja przeprowadzona w całej historii Powiatu Łobeskiego.

Zakres zadania obejmował modernizację modernizacja drogi powiatowej nr 4182Z na dł. 5,120 km + 2,146 km Dobra - Bienice do granic powiatu. Łączny koszt inwestycji wyniósł, bagatela, 20.816.909,66 zł, z czego dofinansowenie ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych wyniosło 17.256.750,00 zł.

W dniu 13 grudnia przy ruinach Zamku w Dobrej odbyło się symboliczne otwarcie zmodernizowanej drogi.

W wydarzeniu udział wzięli Edward Arys Starosta Łobeski, Paweł Marek Wicestarosta, Krzysztof Wrzesień Burmistrz Dobrej, Józef Kirejczyk Przewodniczący Rady Miejskiej w Dobrej, Krystyna Bogucka Członek Zarządu Powiatu w Łobzie, Janina Mazuro Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Łobzie, Lidia Lalak-Szawiel, Lidia Czyż oraz Kazimierz Łojek - Radni Rady Powiatu w Łobzie a także Wiesław Bernacki Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie, Mariusz Szpryngacz Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Powiatu. Obecni byli także przedstawiciele wykonawcy budowy oraz nadzoru budowlanego.

Gratulujemy mieszkańcom oraz władzom Powiatu Łobeskiego kosztownej, ale potrzebnej i terminowo wykonanej inwestycji.

/red/

Wigilia seniorów

(ŁOBEZ) 14 grudnia przy opłatku i kolędach w sali widowiskowej Łobeskiego Domu Kultury spotkali się łobescy seniorzy zrzeszeni w Polskim Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło w Łobzie. Imprezę otworzyła przewodnicząca i zarazem dyrygentka Chóru „Uśmiech", Teresa Smolich, witając zebranych i zaproszonych gości w osobach: Starosty Łobeskiego Edwarda Arysa, Wicestarosty Pawła Marka, Przewodniczącego Rady Powiatu Ryszarda Soli, Sekretarz Gminy Łobez Magdaleny Chmury oraz Księdza Proboszcza Krzysztofa Bochnaka. Zaprosiła zebranych na koncert w wykonaniu jedynego w swoim rodzaju Chóru „Uśmiech", który zaprezentował najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki. Po koncercie ksiądz proboszcz odczytał fragment Ewangelii o narodzeniu Pańskim i pobłogosławił zebranych; „Piękna jest jesień, to najpiękniejsza pora roku. I takiej urody, cieszenia się tym pięknem Państwu życzę" - dodał. Serdeczne życzenia złożyli też przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, wręczając na ręce Przewodniczącej symboliczne upominki.

My dołączamy do życzeń, życząc spokojnych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia wszystkim seniorom naszego powiatu. */red/*

Kolizja przy wymijaniu

(WĘGORZYNO) W dniu 12 grudnia ok. godz. 17:20 na drodze krajowej 20 (ul. Strzelecka) kierujący pojazdem ciężarowym marki Volvo 38-letni mieszkaniec gminy Węgorzyno nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wymijania, w wyniku czego zbliżył się do osi jezdni, a następnie zderzył się bocznie z pojazdem marki Mercedes. Pojazdem kierował 24-letni obywatel Bułgarii. Uszkodzeniu uległ mercedes oraz naczepa. Kierowcy na szczęście nie odnieśli obrażeń.

/./

zdj. poglądowe

KONDOLENCJE

Panu Dawidowi Adamskiemu
oraz jego rodzinie i bliskim

Składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

MAMY

Koledzy i koleżanki z Zachodniopomorskiego Ośrodka
Doradztwa Rolniczego
w Barzkowicach

USŁUGI BHP i PPOŻ.
☎ 516 847 092

SPRZEDAM DREWNO,
KOMINKOWE, RĄBANE
TEL. 665 854 347

Najtańsze kalendarze na 2025 rok
Kalendarze trójdzielne i jednodzielne - główka i plecy razem spiralowane
Kalendarze przygotujemy indywidualne według Państwa projektu
506 638 789, 602 524 313 grafik@djmedia.pl

eprasa.pl a02d86da85

USŁUGI TRANSPORTOWE
PRZEWÓZ OSÓB - BUS 9 OSOBOWY
Szybko, sprawnie i tanio zawieziemy:
- na lotnisko
- na imprezę okolicznościową
- do szpitala
- a także sprzęt AGD, meble itp.

TEL. 724 083 099

Szpachlowanie, malowanie, cyklinowanie, układanie podłóg
Tel. 785 415 771, 693 255 201

USŁUGI TRANSPORTOWE

- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Tel. 722 244 174

KOMPUTEROWE WSPARCIE MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM
- utrzymanie infrastruktury IT
- sieci komputerowe
- rozwiązania programowe
- strony www

Tel. 730 929 875

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ
ul. Akacjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730

- remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
- wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
- badanie ciśnienia i wydajności wodne w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
- oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
- ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
tel. 609 593 396
ul. Pomorska 9, Łobez

Sto lat, Aktywne Radowo!

(RADOWO MAŁE) 6 grudnia w Mołdawinie odbyła się bardzo miła, niemal rodzinna uroczystość: swoje pięciolecie świętowało Stowarzyszenie „Aktywne Radowo".

Stowarzyszenie działa na terenie Gminy Radowo Małe od 2019. Założyła je grupa mieszkańców, a jego celem jest inicjowanie działań na rzecz aktywnego spędzania czasu, promocji sportu, zdrowego trybu życia, ochrony zdrowia oraz integracji mieszkańców. Sztandarową imprezą organizowaną przez Aktywne Radowo jest Łobeski Maraton Rowerowy im. Eugeniusza Gostomczyka, odbywający się w maju i przyciągający cyklistów z całego regionu. Drugim dużym wydarzeniem są Manewry Ratownicze, podczas których rywalizują ze sobą grupy ratownicze z całego regionu. Na „Aktywne Radowo" zawsze można liczyć. Wspierają imprezy lokalne i powiatowe - od dożynek po obchody Święta Niepodległości. Organizują i współorganizują akcje i zbiórki charytatywne - tylko w grudniu był to kiermasz ciast połączony z rozgrywkami piłkarskim i zbiórką na rzecz córki zawodnika Radowii, Antosi, oraz Turniej Piłki Siatkowej im. Mirosława Budzyńskiego zorganizowany dla wsparcia w walce z chorobą małego mieszkańca Radowa, Igorka Kamińskiego.

To już 5 lat!

„Aktywne Radowo" to po prostu zwyczajni-niezwyczajni ludzie, którym od pięciu lat się wciąż chce się działać. Jak mówi Agata Ustyjańczyk, przedstawiciel Stowarzyszenia, Aktywne Radowo to nie tylko członkowie, ale także mnóstwo „dobrych dusz", które na wiele sposobów wspierają stowarzyszeniowe inicjatywy.

Podczas urodzinowej uroczystości podziękowania za wkład Stowarzyszenia w życie i rozwój gminy złożył Wójt Gminy Radowo Małe Mariusz Sira, życząc dalszych sukcesów i wręczając pamiątkowy grawerton. Gratulacje złożyli również zaproszeni goście: Przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Woźniak, Nadleśniczy Nadleśnictwa Łobez Wojciech Dąbkiewicz, Mariusz Szpryngacz (Starostwo Powiatowe), Rafał Michalczyszyn (LOT), radna powiatowa Renata Kulik oraz wypróbowani partnerzy Stowarzyszenia, ratownicy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego (na zdjęciu).

/red/
zdj. Aktywne Radowo

Walne „Karasia"

(ŁOBEZ) 7 grudnia w sali Łobeskiego Domu Kultury odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze Koła PZW Karaś nr 29. Spotkanie otworzył Prezes Dariusz Wrotek, witając zebranych członków Koła oraz gości w osobach Burmistrza Łobza Piotra Ćwikły, Sekretarz Gminy Magdaleny Chmury, Kierownika Wydziału Sportu i Turystyki Zdzisława Urbańskiego i Członka Zarządu Okręgu PZW w Szczecinie Bronisława Arłukowicza.

Podczas zebrania omówiono sprawozdania merytoryczne i finansowe Zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego, oraz przedyskutowano szereg spraw bieżących. Uczczono także minutą ciszy pamięć zmarłych członków Koła, byłych Prezesów „Karasia" Arkadiusza Spałki i Aleksandra Dzwonnika.

Dane zawarte w sprawozdaniu merytorycznym wskazują na tendencję spadkową w zakresie liczby członków Koła. Tym cenniejsze są więc inicjatywy promujące wędkarstwo wśród dzieci i młodzieży, jak choćby zawody dziecięce organizowane na zbiorniku retencyjnym w Łobzie. W tegorocznej imprezie udział wzięło 40 dzieci od lat 4 do 15, w tym wychowankowie Domu Dziecka. Prócz imprezy dziecięcej, Koło zorganizowało 10 zawodów, głównie na jeziorach Jurkowo i Dybrzne. Co podkreślali organizatorzy, zawody są okazją do sprzątania brzegów i lustra wody. Sprawozdanie merytoryczne, finansowe, jak również komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego (nie wpłynęła żadna skarga) przyjęto jednogłośnie.

Obowiązkowym tematem podczas zebrań Kół PZW jest kwestia zarybiania. Najstarszy wiekiem członek Koła, Bronisław Kamiński, ujął sprawę krótko: „Zarybiać! Karpiem, linem, czasem węgorzem - zarybiać!". Zarząd Koła poinformował, że w mijającym roku wpuszczono 200 kg karasia i lina do jeziora Dybrzno i 150 karpia do jeziora Jurkowo. Korzystając z obecności na zebraniu przedstawiciela Zarządu Związku Bronisława Arłukowicza członkowie Karasia zwrócili się o precyzyjne przekazywanie informacji na temat dat zarybiania, zaś Jerzy Rakoczy przedstawił postulat ustanowienia tytułu Wędkarza Roku. Miłym akcentem kończącym zebranie walne było wręczenie Brązowej Odznaki PZW przyznanej uchwałą Zarządu Polskiego Związku Wędkarskiego Pani Marioli Rasińskiej, Członkowi Zarządu Koła „Karaś".

Zarządowi i członkom Koła gratulujemy udanego roku 2024 i życzymy obfitych połowów w roku nadchodzącym.

/js/

eprasa.pl a02d86da85

Plan ogólny: z budową domu lepiej się pospieszyć

Planujecie budowę domu? Lepiej się pośpieszyć i załatwić formalności do końca roku 2025. Od 1 stycznia roku 2026 procedura wydawania decyzji o warunkach zabudowy będzie podlegała ograniczeniom wynikających z zapisów nowego dokumentu - planu ogólnego. Jeśli plan nie zostanie uchwalony do tej daty, wydawanie decyzji będzie wstrzymane. Do uchwalenia planu ogólnego zobligowane są wszystkie gminy w Polsce.

Samorządy alarmują, że nie zdążą przygotować w terminie nowych planów ogólnych, bez których realizacja wielu projektów może stanąć pod znakiem zapytania. - Może to skutkować paraliżem inwestycji w wielu obszarach - ostrzegają eksperci.

Czym jest plan ogólny?

Plan ogólny to dokument planowania przestrzennego stanowiący bazę w zakresie ustalania przeznaczenia terenu, określenia sposobu zagospodarowania i warunków zabudowy w sporządzanych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego oraz stanowiący podstawę do wydawania decyzji o warunkach zabudowy.

W lipcu ubiegłego roku prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Jest ona zarazem jednym z kamieni milowych w Krajowym Planie Odbudowy. Dokument zobowiązuje samorządy do sporządzania planów ogólnych dla każdej działki na terenie gminy, niezależnie od istniejących już planów miejscowych. Zgodnie z nowymi założeniami, każda gmina w Polsce będzie musiała mieć plan ogólny dla całego swojego obszaru. Samorządy mają czas na ich przygotowanie do 1 stycznia 2026 r. To zdecydowanie zbyt mało czasu, co podkreślają i samorządowcy, i pracownie planistyczne, które nie są w stanie podołać takiej ilości zleceń w tak krótkim czasie.

Dogęszczenie zabudowy

Z zapisów ustawy wynika, iż nadrzędnym celem planu ogólnego jest uporządkowanie polityki rozwoju miast i gmin. Przede wszystkim, plan ograniczyć ma „rozlewanie" się budownictwa w sposób dowolny, i wymuszać dogęszczenie zabudowy - tak, by zapewnić mieszkańcom równy dostęp do infrastruktury społecznej, terenów zielonych, szkół, policji, straży pożarnej itp.

Strefy i standardy

Plan ogólny obowiązkowo określał będzie:

- strefy planistyczne z precyzyjnym określeniem sposobu zagospodarowania poszczególnych terenów,
- gminne standardy urbanistyczne (jak określenie maksymalnej nadziemnej intensywności zabudowy, maksymalnej wysokości zabudowy, maksymalnego udziału powierzchni zabudowy oraz minimalnego udziału powierzchni biologicznie czynnej).

13 stref

Każda działka może być przypisana jednej (i tylko jednej) z trzynastu przewidzianych w ustawie stref planistycznych:

1) strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową wielorodzinną
2) strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną
3) strefa wielofunkcyjna z zabudową zagrodową
4) strefa usługowa
5) strefa handlu wielkopowierzchniowego
6) strefa gospodarcza
7) strefa produkcji rolniczej
8) strefa infrastrukturalna
9) strefa zieleni i rekreacji
10) strefa cmentarzy
11) strefa górnictwa
12) strefa otwarta
13) strefa komunikacyjna

Profil obowiązkowy i dodatkowy

Dla każdej strefy planistycznej ustawodawca określił profil podstawowy i profil dodatkowy. Np. do strefy wielofunkcyjnej z zabudową mieszkalną jednorodzinną mogą zostać przypisane dodatkowe funkcje spośród określonych katalogiem, np. zabudowa letniskowa lub rekreacji indywidualnej.

Co jednak ciekawe i ważne, założenia planu wykluczają odgórnie szereg konfiguracji. Np. wspomniane domki letniskowe nie będą mogły powstawać na obszarze strefy wielofunkcyjnej z zabudową zagrodową - czyli na wioskach. W strefie zabudowy zagrodowej nie będzie również dozwolone budownictwo jednorodzinne. Z kolei możliwe będzie wprowadzenie do strefy z zabudową wielorodzinną zabudowy jednorodzinnej - ale już nie na odwrót.

Plan ogólny w powiecie łobeskim

Procedura uchwalania planu ogólnego zawiera obowiązkowe etapy.

1. uchwała inicjująca procedurę uchwalania planu
2. obwieszczenie burmistrza lub wójta o możliwości składania wniosków do planu
3. powstanie projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko przekazany do ustawowego uzgadniania i opiniowania
4. konsultacje społeczne
5. zebranie uwag do projektu planu
6. rozpatrzenie uwag i aktualizacja planu (burmistrzowie/wójtowie wraz z Radami Miejskimi/Gminnymi
7. przedłożenie projektu planu do uchwalenia

Uchwały wywołujące zostały już podjęte we wszystkich gminach naszego powiatu. Łobez, Radowo Małe i Dobra mają już za sobą etap składania wniosków do planu przez mieszkańców. Wybranych wykonawców dla sporządzenia planu mają już Łobez i Radowo Małe, w Dobrej właśnie na dniach burmistrz Krzysztof Wrzesień podpisał umowę z Biurem Projektowym Piotr Kowalski ze Szczecina.

Węgorzyno jest na początku tego procesu, i wnioski do projektu planu można jeszcze składać - do dnia 30 grudnia 2024 roku. We wniosku wskazać można konkretną działkę bądź działki wraz z postulatem przypisania ich do określonej strefy urbanistycznej (szczegółowe informacje na stronie https://bip.wegorzyno.pl/)

Obwieszczenie burmistrza Reska w sprawie składania wniosków przez mieszkańców zostanie wydane najpóźniej w styczniu.

Czy gminy zdążą z przygotowaniem planów ogólnych na czas?

To pytanie pozostaje otwarte.

Joanna Sienkiewicz

STAROSTA ŁOBESKI

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa

oznaczonej numerem działki 57, położonej w obrębie ewidencyjnym Łabuń Mały, gmina Resko

Nieruchomość gruntowa, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków numerem działki 57 o pow. 0,57 ha, położona w obrębie ewidencyjnym Łabuń Mały, gmina Resko. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr SZ1L/00023615/7.

Przedmiotowa nieruchomość znajduje się na terenie, dla którego nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Według studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Resko teren działki posiada następujące ustalenia: lasy oraz zadrzewienia i zakrzaczenia; strefa mieszkaniowo – usługowa.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 60 000,00 zł.

Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej, tj. **6 000,00** zł.

Minimalne postąpienie wynosi **600,00 zł.** O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Do ceny uzyskanej w drodze przetargu doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łobzie, przy ul. Konopnickiej 41, w sali konferencyjnej - pokój nr 4.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Resku, a także zamieszczone na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łobzie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Głowackiego 4 (pokój nr 22), tel. 515 361 285.

Łobez, dnia 12.12.2024 r.

Starosta Łobeski
Edward Arys

eprasa.pl a02d86da85

Rezygnacja radnej, porządkowanie budżetu

(WĘGORZYNO) 9 grudnia odbyła się sesja Rady Miejskiej w Węgorzynie, poprzedzana posiedzeniem wspólnym komisji stałych.

Obradowała również Komisja Budżetowo-Gospodarcza, która pozytywnie i bez żadnych zmian zaopiniowała projekt budżetu Gminy Węgorzyno na rok 2025. Przedłożenie projektu pod głosowanie odbędzie się 19 grudnia.

Jednym z najważniejszych zagadnień poruszanych w czasie sesji był plan ogólny, do sporządzenia którego Gmina Węgorzyno właśnie przystąpiła (o tej planistycznej rewolucji na skalę ogólnopolską piszemy szczegółowo w artykule „Plan ogólny: z budową domu lepiej się pospieszyć")

Radni uchwalili także Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2025; zawiera on katalog zadań, jakie podejmuje gmina w powyższym zakresie. W przypadku Węgorzyna są to m.in. konsultacje

terapeuty i psychologa oraz działania informacyjne i profilaktyczne. Program obowiązkowo uchwala każda gmina, a środki na jego finansowanie pochodzą z zezwoleń na sprzedaż alkoholu (zgodnie z zapisami ustaw o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii). Przy okazji tej uchwały radni zwrócili również uwagę na narastający problem uzależnień behawioralnych u dzieci i młodzieży, związanych z korzystaniem z urządzeń elektronicznych.

W kolejnym punkcie przyjęto uchwałą rezygnację z członkostwa w Komisji Budżetowo-Gospodarczej radnej Moniki Lewickiej. Swoją rezygnację radna uzasadniła przyczynami osobistymi.

Uchwalono również zmiany w uchwale budżetowej na rok bieżący; najważniejsza tyczyła wprowadzenia do budżetu dodatkowej kwoty subwencji uzupełniającej w kwocie 1 500 000 zł. Są to dochody z podatków PIT przekazane jednorazowo samorządom, nazywane „kroplówką". W wysokości zależnej m.in. od liczby mieszkańców otrzymały je wszystkie gminy i powiaty w Polsce.

Wprowadzono również kwotę 4513 zł dotacji dla Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na dodatkowe wynagrodzenie dla osób prowadzących placówkę wsparcia dziennego. Pozostałe zmiany w budżecie miały charakter porządkujący. Przy okazji dyskusji zwrócono uwagę na dopłatę z budżetu gminy do systemu gospodarki odpadami (206 000 zł) oraz niedobory we wpływach z podatku rolnego; jak wyjaśniła Skarbnik Gminy, wynikają one z maksymalnych kwot wpływów założonych w budżecie, które zweryfikował stan faktyczny.

Dyskutowano również szereg zagadnień przedstawionych w ramach wolnych wniosków oraz informacji o pracy burmistrza w okresie międzysesyjnym. Poruszono m.in. kwestię flagi europejskiej, jaka zdaniem części radnych powinna zawisnąć przed Urzędem Miejskim;sprawępostojutaksówek przy pl. 3 Maja; plany budowy dodatkowych miejsc parkingowych przy przychodni Balticmed; plany inwestycji Urzędu Marszałkowskiego - budowę ścieżki rowerowej na odcinku Wiewiecko-Drawsko Pomorskie.

Burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź otrzymał również podziękowanie od Prezesa Zarządu Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej oraz Przewodniczącego Kolegium Sędziów ZZPN Marka Arysa za wspieranie doskonalenia zawodowego sędziów ZZPN; podziękowania wręczyła Renata Arys.

/js/

Jasełka jak z bajki

(RUNOWO POMORSKIE) 13 grudnia Szkole Podstawowej w Runowie Pomorskim odbyło się spotkanie jasełkowe - tym bardziej wyjątkowe, że przedstawieniu z udziałem uczniów towarzyszyła wieczerza wigilijna przygotowana dla osób ubogich z gminy Węgorzyno. Zastawione stoły zajęły większą część sali gimnastycznej. Zasiedli przy nich mieszkańcy szczególnie potrzebujący, zaproszeni przez Węgorzyński OPS oraz sołtysów. Wigilię przygotowała szkoła z własnych środków, przy wsparciu sponsorów.

Na uroczystości obecni byli przedstawiciele władz gminnych i powiatowych w osobach Burmistrza Węgorzyna Krzysztofa Gwoździa, Przewodniczącej RM w Węgorzynie Wandy Opali, Starosty Łobeskiego Edwarda Arysa, Wicestarosty Pawła Marka oraz radnych miejskich i powiatowych.

Uczniowski spektakl był piękny i przemyślany. Wśród jasełkowych

scen przestawiających okoliczności narodzenia Dzieciątka znalazło się miejsce dla… postaci z bajek. Jaś i Małgosia, Kopciuszek, Pinokio, Smerfetka i inni - każdy z bohaterów bliskich dziecięcym sercom reprezentował inną zaletę. Braterstwo, praca, przemiana charakteru, zgoda rodzinna - wszystkie te cnoty wędrowały w darze do Dzieciątka Jezus.

Dyrektor szkoły, Arkadiusz Siwiński, podkreślił w podziękowaniach wyjątkowe zaangażowanie nauczycieli oraz rodziców, na których wsparcie szkoła zawsze może liczyć. „Jesteśmy małą placówką. Ale jesteśmy tu prawie jak jedna rodzina" - mówił wzruszony.

Serdeczne podziękowania wykonawcom i organizatorom złożył również burmistrz Krzysztof Gwóźdź, życząc przy tej okazji wszystkim zebranym Świąt dobrych i pełnych spokoju.

Ostatecznie, jak pouczają jasełka, tylko w spokoju rodzą się rzeczy wielkie.

/js/

Jasełka z „Trójką"

(ŁOBEZ) Wspólne kolędowanie organizowane przez Szkołę Podstawową nr 3 w Łobzie na hali-sportowo widowiskowej to kolejna łobeska tradycja. I w tym roku wszystkie klasy oraz soliści miały szansę zaprezentować się na scenie z wybraną kolędą lub pastorałką, wpisaną pięknie w jasełkowe przedstawienie. Wydarzeniu towarzyszył kiermasz ciast i ozdób świątecznych. Goście - rodzice, dziadkowie oraz władze gminne i powiatowe - jak zawsze dopisali. Burmistrz Łobza Piotr Ćwikła podziękował uczniom oraz nauczycielom oraz złożył wszystkim serdeczne życzenia świąteczne.

/red/

od lewej siedzą Starosta Łobeski Edward Arys, Renata Arys, Krystyna Bogucka Rada Powiatu, Burmistrz Łobza Piotr Ćwikła Przeodniczący RM Henryk Stankiewicz, radny RM Wiesław Grekowicz

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Szuflada literacka (7)

W tej rubryce publikujemy nadesłane przez Państwa materiały: wiersze, opowiadania, wspomnienia i eseje. W tygodniu przedświątecznym i na czas Świąt Bożego Narodzenia swoim osobistym przeżyciem, jakim jest nawiązanie relacji z Bogiem, podzielił się z nami Dariusz, mieszkaniec Łobza. Praca, której fragmenty publikujemy to wypracowanie licealne sprzed kilku lat. Poleżało w szufladzie: dziś ją otwieramy. Co tak naprawdę skrywa? To już oceni Czytelnik. Zachęcamy przy tej okazji Państwa do nadsyłania własnych tekstów i prób literackich! Dzielmy się tym, co najpiękniejsze - słowem.

Moje relacje z Bogiem

„Kto wierzy we Mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej" (J7.38, Biblia Warszawska)

Jeszcze niedawno trudno by mi było przytoczyć jakikolwiek cytat zawarty w Biblii, ponieważ nigdy nie trzymałem jej w swojej dłoni. Nigdy nie byłem gorliwym wyznawcą Boga, nie byłem ministrantem i nie zastanawiałem się, jaki wpływ na moje życie ma Kościół.

Wyrastałem w rodzinie z umiarkowanym podejściem do religii. Rzadko uczestniczyłem w mszy świętej. Nudziły mnie wygłaszane z ambony kazania. Dopiero w ostatniej klasie gimnazjum przyszedł do nas ksiądz Paweł. Przygotowywał nas wszystkich do bierzmowania. Miał w sobie niezwykłą moc, która skupiła nas, uczniów, wokół niego. To wtedy po raz pierwszy usłyszałem o księdzu Józefie Tischnerze, albo o Janie Twardowskim. Ksiądz Paweł mówił nam o zbliżających się Dniach Młodzieży w Krakowie i o tym, że Jan Paweł II zapoczątkował te spotkania młodych ludzi z całego świata. Zacząłem się zastanawiać, kim był nasz papież, człowiek, wokół którego skupiało się tyle młodzieży i dorosłych, tyle dzieci i osób starszych. Przecież, za każdym razem, gdzie się pojawiał, wokół siebie gromadził tysiące wiernych. Za którym innym przywódcą - myślałem - idą takie tłumy ludzi? Pytałem rodziców i dziadków, ale trudno im było wyjaśnić mi fenomen tego zjawiska.

Ksiądz Paweł w rozmowach z nami często przywoływał wypowiedzi wspomnianych księży-poetów. Mówił o ich wrażliwości na drugiego człowieka. Powtarzał nam słowa Józefa Tischnera, że wiele zła rodzi się z powodu braku dialogu między ludźmi. Uczył nas wsłuchiwać się w poglądy innych z dużą tolerancją na tych, którzy myślą inaczej niż my. Według niego każdy człowiek tworzy w sobie swój własny świat, ale pomiędzy tymi dwoma światami powinna być rozmowa i porozumienie.

Kiedyś powiedział, że wszystko co przeżywamy jest darem od Boga. Zachęcał, by każdy z nas szukał osobistej relacji ze Stwórcą. Nie mogłem zrozumieć, o jaką zależność mu chodziło. W jaki sposób miałbym nawiązać osobistą relację z Panem Bogiem. Nie czułem tego. Nie wierzyłem, że Ktoś może przeze mnie przemawiać. Jednak coraz bardziej lubiłem słuchać księdza Pawła. Był młodym człowiekiem i potrafił przyznać się do błędów, jakie popełniał będąc w naszym wieku. Zaimponował mi tym, że nie ukrywał przed nami tego, że były w jego życiu okresy buntu i że nie odmawiał wtedy pacierza. Tłumaczył, że osobista relacja z Bogiem nie musi być wymuszona klepaniem modlitw, których treści nie rozumiemy.

Więź z Chrystusem można zacząć zwykłym westchnieniem w momencie, kiedy jest nam źle, albo uśmiechem skierowanym ku niebu ze słowami „Panie Boże - to dla Ciebie".

Sam nie wiem, kiedy zacząłem o tym myśleć. (…) W trudnych chwilach, zwłaszcza przed sprawdzianami, jestem bardzo zdenerwowany, wówczas polecam się Bogu. Mówię: Ty, Panie, wiesz, że się uczyłem, pomóż mi się skupić" i wtedy doznaję spokoju, wiary w siebie i we własne siły. Czuję jego obecność w głębi mojej duszy. I nie chodzi o to, że na pewno dostanę piątkę, lecz o to, że potrafię skoncentrować się nad swoją pracą. Wiem, że nie mogę traktować Pana Boga jak pogotowie ratunkowe, chociaż w pewnym sensie jest takim dla nas ratunkiem w potrzebie.

Myślę, że zanim o cokolwiek Go poproszę, powinienem Mu podziękować za każdą chwilę i tak właśnie staram się robić. To jak w relacjach z drugim człowiekiem: zanim go o coś poprosisz, ofiaruj coś od siebie (…)

Wiem także, że nie zawsze te relacje z Bogiem są idealne. Czasem gubimy się, i przez grzech zrywamy kontakt z Nim. Zupełnie tak, jak uczynili to pierwsi ludzie w Raju. Jednak Bóg jest Miłością, i gdy wyrazimy skruchę, przebacza nam nasze błędy. Tylko chce, żebyśmy się do niego osobiście zgłosili. Nie obrażam się na Pana Boga gdy w moim życiu pojawia się coś, co nie jest zgodne z moimi oczekiwaniami. Okazuje się, że nie zawsze to, co według mnie jest dla mnie dobre, jest zgodne z zamiarami Stwórcy. Dopiero po jakimś czasie zauważam, że mój wybór i moje decyzje były błędne. Dla mnie ważna jest moja spójna nić z Bogiem i zrozumienie. Idealną relację ze swoim Ojcem miał Jezus. Tę więź znajdziemy w rozmowie z faryzeuszami, gdy uświadamia im: „Ja nie jestem sam, lecz Ja i Ten, który Mnie posłał…" Czyli Ja i mój Ojciec w niebie. (…)

Jakie więc są moje relacje z Bogiem?

Jestem pewien, że Pan Bóg istnieje, że przemawia do nas działając na naszą wyobraźnię, na nasze zmysły i uczucia. Gdy zachowam się niezgodnie z Jego oczekiwaniami, w moim sercu pojawia się pustka i rozczarowanie, Wszystko traci właściwie znaczenie. Świadomość o tym, że istnieje Ktoś, kto nadaje mojemu życiu sens, bez którego nie dzieje się nic w życiu, pomaga mi budować moje relacje z ludźmi. To tak, jakby więź z Bogiem znajdowała odbicie w więzi z drugim człowiekiem. Dlatego znane słowa ks. Jana Twardowskiego „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą" uzmysławiają mi, że nic nie trwa wiecznie. Całe nasze życie podlega upływowi czasu. Dla jednych jest on krótszy, dla innych dłuższy, ale zawsze jest zależny od Boga. Dowodem na to jest sytuacja, która zdarzyła się w rodzinie mojego kolegi, którego starszy brat miał wypadek samochodowy. Lekarze w szpitalu stwierdzili zgon pnia mózgu i zaproponowali rodzinie żeby przeznaczyć narządy pacjenta do przeszczepu. Oprócz matki chłopaka nikt nie miał nadziei na jego przeżycie. Jednak jej przeogromna miłość i determinacja w rozmowie z Panem Bogiem nie pozwoliły mu odejść. Wszystkim, którzy słyszeli jej modlitwy wydawało się, że kobieta postradała zmysły. A bartek wbrew prawom nauki i medycyny wyszedł z choroby i skończył prawo na Uniwersytecie Szczecińskim. (…) Myślę, że podobne przypadki, które zdarzają się w życiu różnym osobom powodują, że nadszedł ich czas, by zastanowić się nad istnieniem Boga. Nie chciałbym oceniać innych, zwłaszcza niewierzących, ale uważam, że każdy otrzymuje szansę na poszukiwanie. Każdy indywidualnie odczuwa Jego istnienie. Tylko szkoda, że nie każdy potrafi te okazje odpowiednio wykorzystać. Ja również do końca nie wiem, czy idę w dobrym kierunku. Po prostu idę, bo czuję silną więź z niewidzialnym gołym okiem Bogiem. Przecież, gdybym go widział, nie potrzebna byłaby moja wiara, która polega na tym, by nie dostrzegając wzrokiem, lecz za pomocą innych zmysłów odczuwać czyjeś istnienie (…)

Z wiarą więc podążam za słowami Stwórcy, które zapisał Jan ewangelista: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia"

Dariusz

Nasz Felieton

Pożyczają, bo nie ma na życie

1. Jak wynika z systematycznie publikowanych danych Polacy coraz więcej pożyczają i skala tego wzrostu jest naprawdę szokująca.
2. Firmy pożyczkowe w październiku udzieliły pożyczek gotówkowych na kwotę 1,39 mld zł, o 44,6 proc. więcej rdr — wynika z danych Biura Informacji Kredytowej. W ujęciu liczbowym udzielono 522 tys. pożyczek, o 30,2 proc. więcej rdr.
3. Dane dotyczące całego roku pokazują, że to nie jest bynajmniej chwilowy trend. bowiem przez dziesięć miesięcy 2024 r. firmy pożyczkowe udzieliły łącznie 4,72 mln pożyczek gotówkowych (+34,7 proc.) na kwotę 12,26 mld zł, co oznacza **wzrost o 53,7 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 2023 r.**
4. Gdy zestawimy to z jednoczesnym znacznym spadkiem dynamiki wzrostu oszczędności terminowych na rachunkach bankowych to jawi się obraz sytuacji niezbyt ciekawy - nie lokujemy na terminowych lokatach bo nie mamy trwałych oszczędności więcej musimy wspomagać sie pożyczkami dla utrzymania poziomu bieżącej konsumpcji.
5. Po raz kolejny okazuje sie, że polityka rozbuchanego socjalu uprawiana przez lata rządów PiS i nie zaniechana przez kolejny rząd czyli PO (np. z 500 plus mamy 800 plus) nie przynosi trwałej zamożności społeczeństwa a przyzwyczaja do swoistego życia ponad stan czyli wydawania więcej aniżeli się realnie osobiście zarabia oraz odkłada żyjąc oszczędnie.
6. Należy przypomnieć tutaj tez tę odwieczna - czyli niezależną od modnych ideologii- prawdę ekonomii i życia- mówiącą o tym, że realny dobrobyt społeczny osiągany jest wtedy gdy społeczeństwu pozwala sie zarabiać i bogacić a przedsiębiorców nie łupi się podatkami w Janosikowym stylu tylko umożliwia się im bogacenie co także ostatecznie bogaci tych, których oni zatrudniają czyli tych co nie chcą być biznesmenami, nawet na „małym własnym" ale wola pozostawać w roli pracobiorców.
7. Zatem tak wielki wzrost ilości i kwoty pożyczek w tych okolicznościach jest niepokojącym objawem sytuacji materialnej Polaków. Wiele wskazuje na to, że Polacy pożyczają tak znacznie więcej bo nie mają na życie...oczywiście życie, do którego przywykli także w wyniku niezbyt roztropnej polityki socjalnej Państwa w wykonaniu rządzących czyli raczej podlizujących sie elektoratowi polityków

Marek Słomski

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy, aby radość tych świąt zagościła w każdym domu. Niech ten świąteczny czas będzie pełen dobrych myśli, życzliwości i rodzinnego ciepła, bez pośpiechu, trosk i zmartwień.

Aby zbliżający się nowy rok 2025 stał się dla Państwa czasem spełnienia.

Życzymy odwagi w sięganiu po upragnione cele, wiary w nadchodzące jutro oraz wszelkiej pomyślności.

W imieniu Rady Powiatu, Zarządu Powiatu w Łobzie oraz pracowników Starostwa Powiatowego w Łobzie życzenia składają

Ryszard Sola
Przewodniczący
Rady Powiatu w Łobzie

Paweł Marek
Wicestarosta

Edward Arys
Starosta Łobeski

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Wesołych Świąt

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu, aby ten szczególny czas był okazją do spędzenia miłych chwil w gronie najbliższych, w atmosferze miłości i wzajemnej życzliwości.

Niech te Święta będą pełne refleksji nad tym co dobre, piękne i ważne w życiu każdego z nas.

Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem życzymy, aby szczęście i pomyślność nigdy Państwa nie opuściły, a wiara codziennie dodawała sił do realizacji nowych zamierzeń.

Grzegorz Woźniak
Przewodniczący Rady Gminy
wraz z Radnymi

Mariusz Sira
Wójt Gminy
wraz z pracownikami

Świąt Bożego Narodzenia
pełnych ciepła i błogosławieństwa
oraz samych dobrych wiadomości
w nadchodzącym Nowym Roku
życzy
Nowy Tygodnik Łobeski

NOWY tygodnik łobeski

REKLAMA

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

„Choinka dla życia”

(ŁOBEZ) 11 grudnia w Łobzie odbył się ostatni w tym roku pobór krwi zorganizowany przez Stowarzyszenie „Kropla Życia”. Tym razem przygotowaliśmy mini-festyn pod nazwą „Choinka dla życia”. Na wydarzenie przyjechali zaproszeni goście: przedstawiciele NFZ ze Szczecina z promocją profilaktyki badania piersi u kobiet oraz jąder u mężczyzn; Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna z Łobza z promocją zdrowego trybu życia, kampanią antyalkoholową i antynarkotykową; Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z promocją oddawania krwi. Zabawy w postaci koła wiedzy oraz łowienia rybek w suchym stawie poprowadziła nasza wolontariuszka Maja. Na festynie obecny był także doradca zawodowy z Młodzieżowego Centrum Kariery przy OHP Łobez oraz pośrednik pracy; prowadzili indywidualne porady w sprawie poszukiwania pracy. Dzieki współpracy z Nadleśniczym Nadleśnictwa Łobez panem Wojciechem Dąbkiewiczem otrzymaliśmy dla naszych Krwiodawców w podarku żywe choinki; każdy Krwiodawca po wyjściu z krwiobusa otrzymał świeże drzewko wraz z ekologiczną bombką. W ogranizacji wydarzenie pomogli członkowie Koła Wolontariatu przy Łobeskim Ośrodku Szkolenia i Wychowania OHP. Była kawa, herbata, słodki poczęstunek. Odwiedzili nas także uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 z Łobza: zawsze zapraszamy uczniów łobeskich szkół, by przychodzili zobaczyć na żywo jak wygląda pobór krwi.

Do oddania krwi zgłosiło się 37 osób z czego krew oddało 26 osób, co dało 11700 ml krwi pełnej. Dziękujemy!

Koniec roku to czas podsumowań i tutaj mamy czym się pochwalić, ponieważ w ciągu mijającego roku zorganizowaliśmy 6 poborów krwi w Łobzie. Krew oddało 140 osób, co dało 62 litry 629ml krwi pełnej. Dodatkowo uczestniczyliśmy w imprezach organizowanych przez powiat, gminę i sołectwa, gdzie promowaliśmy krwiodawstwo; odwiedziliśmy też szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, zorganizowaliśmy akcję Sprzątanie świata, 5 edycję łobeskiego Marszu Krwiodawców oraz ognisko integracyjne.

Dziękujemy wszystkim instytucjom, firmom oraz osobom prywatnym za wspieranie naszych działań. A przede wszystkim - dziękujemy Wam, Krwiodawcom, którzy swoim bezcenny darem krwi ratujecie ludzkie życie. Życzymy Wam wszystkim zdrowych i wesołych Świąt oraz szczęśliwego Nowego Roku.

I zapraszamy na pobór krwi 19 lutego 2025 r.

Stowarzyszenie „Kropla Życia”

Róg Obfitości w SP2

(ŁOBEZ) Bożonarodzeniowy Róg Obfitości to już tradycja na stałe wpisana w kalendarz imprez Szkoły Podstawowej nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Łobzie. Piękne i pomysłowe inscenizacje artystyczne zawsze robią wielkie wrażenie reżyserskim rozmachem i talentem młodych aktorów. I tym razem nie było inaczej. Jasełka przeniosły zebranych w czasy narodzenia Chrystusa, skłaniając przy tej okazji do refleksji nad współczesną hierarchią wartości. Czy udało się młodym artystom obudzić prawdziwego ducha Bożego Narodzenia? Z pewnością poruszyli serca i wyobraźnię widowni, na której zasiedli przedstawiciele władz gminnych i powiatowych oraz zaproszeni goście, rodzice, uczniowie i nauczyciele. Po występach i wspólnym kolędowaniu wszyscy udali się na kiermasz świąteczny, gdzie czekały tradycyjnie ciasta świąteczne oraz ozdoby, które powstały podczas szkolnych bożonarodzeniowych warsztatów. Był czas na rozmowy, na chwilę wytchnienia w przedświątecznej gorączce i oczywiście, na świąteczne życzenia. „Niech ten świąteczny czas będzie okazją do refleksji nad tym, co w życiu najważniejsze – miłość, bliskość i dobro. Życzymy, aby każdy dzień nadchodzącego roku przynosił nowe inspiracje, spokój oraz siłę do realizacji najgłębszych marzeń” - życzy Dyrekcja SP2 w Łobzie.

/red/
fot. SP2

Warto przeczytać

Autor: Jean-Baptiste Andrea
Tytuł: „Czuwając nad nią”

Święta tuż za rogiem, dlatego przychodzę dziś do was z książką przy której zdecydowanie warto spędzić grudniowe wieczory. Uhonorowana Nagrodą Goncourtów – będącą najważniejszą francuską nagrodą literacką – powieść „Czuwając nad nią” to przecudowna opowieść o rodzącej się przyjaźni w cieniu wojny, podziałów klasowych i dążeniu do spełnienia marzeń. Jej autorem jest francuski powieściopisarz, reżyser filmowy i scenarzysta Jean-Baptiste Andrea, który snuje historię dwojga ludzi, którzy teoretycznie nigdy nie powinni się spotkać, a jednak jakaś nieznana siła przyciąga ich do siebie. Tak poznajemy rzeźbiarza Mimo, pochodzącego z biednej rodziny, który na łożu śmierci opowiada historię swojego życia. Mimo już od najmłodszych lat borykał się z wieloma problemami. Przez achondroplazję na którą chorował, z góry uważany był za kogoś gorszego. Z drugiej strony był niezwykle utalentowanym rzeźbiarzem, dlatego postanowił udać się do swojego wujka we Włoszech by kształcić się w swoim fachu. Na miejscu poznaje Violę Orsini, dziedziczkę wpływowej rodziny. Dziewczyna nie godzi się z pisanym dla niej losem, jest pełna ambicji i pragnie się kształcić i rozwijać.

Pomimo tak wielu różnic, między dwójką bohaterów zawiązuje się niezwykła nić porozumienia. Spotkanie Violi sprawiło, że Mimo zaczął marzyć. Dzięki niej zaczął czytać i uczyć się. Dziewczyna dawała mu poczucie spokoju i nadziei, pomimo że ich przyjaźń rodziła się w cieniu wojny, podziałów klasowych i rodzącego się we Włoszech faszyzmu. Bohaterowie udowadniają, że w życiu tak naprawdę nie ma żadnych granic, że są one tylko wymysłem ludzi.

-Baptiste Andrea snuje opowieść pełną nostalgii, duchowości i subtelności, opowiadając o tym, jak ważne w naszym życiu są pragnienia i marzenia oraz jak istotna jest potrzeba ich realizacji.

Dagmara Szczepanik

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Kto gwizdał na Święta?

Po wojnie Rodzice wyjechali z Ostrowi Mazowieckiej; zostali wyrzuceni przez radziecką dzicz z mieszkania. Krótko byli w Tykocinie u siostry mojej Mamy. Tam się urodziłam w roku 1946 jako trzecia córka, po Alicji (1937) i Irusi (1945). Tato przekonał Mamę do wyjazdu na wieś, do rodzinnej taty miejscowosci Łuniewo Małe. Tam Mama - polonistka - została kierowniczką szkoly, a Tato nauczycielem.

Aż do wakacji 1958 roku mieszkaliśmy w budynku szkoły. A kiedy mieszka się w szkole, metraż mieszkania czasami jakby się zwiększa.. Dostawało się klucz do sali lekcyjnej i tam puszczało wodze fantazji. Najczęściej bawiłyśmy się w szkołę. Jedna była nauczycielką i gnębiła drugą jak mogła. Pytania były trudne, oceny zbyt niskie, ale zabawa przednia. Doszłyśmy do tego, że na nasze „lekcje" geografii rozkładałyśmy na ławkach mapy najróżniejsze. Zadawałyśmy sobie wzajemnie odnalezienie, kraju, miasta, rzeki itd.To były fascynujące zajęcia! Całkiem nieźle poznałyśmy sporo nazw geograficznych i położenie konkretnych miejsc. Lubiłyśmy mapy fizyczne, jako bajecznie kolorowe i bliżej natury.

Wieczorami salę zajmowało starsze rodzeństwo i przyjezdni kuzyni. Zamykali się niestety przed nami, „małymi", jak nas nazywali. Opowiadali tam sobie różne historie, a potem… Śpiewali, śpiewali na głosy! Uwielbiałyśmy te chwile, podsłuchując pod drzwiami. Zdarzały się piosenki, jakich dzisiaj nie ma. Panowała moda na długachne ballady, zwykle traktujące o nieszczęśliwej do zwariowania miłości. Kończyły się zawsze tragicznie!Narzeczeni byli prześladowani, nikt ich nie rozumiał, targali się na swoje życie pogrążeni w czarnej otchłani rozpaczy.

Ale najpiękniejsze były wieczory po Wigilii. Towarzystwo lokowało się w sali, gdzie panowały specjalne warunki akustyczne. Zapalano świece. Do późnej nocy rozbrzmiewały kolędy śpiewane na głosy, także przy akompaniamencie gitary ojca. Repertuar nie do wyczerpania. Były też solowe popisy. Artyści siedzieli na pulpitach ławek. W oknach czaiła się noc; czasami piękne, rozgwieżdżone niebo z rogalikiem księżyca. Wokół niesamowita śnieżna cisza, skrząca się płatkami śniegu, tajemnicza. Cienie płomyków świec tańczyły na ścianach. Było dobrze, ciepło, miło, bezpiecznie.

Po Wigilii, zamiast grzecznie spać, zakradłyśmy się z siostra (ja - cztery lata, Irusia pięć) do oświetlonej jedną świecą sali. Przycupnęłyśmy w kąciku. A młodzież śpiewała... W reszcie niemal w ciemności, zabrzmiał jakiś nieziemski glos. Jeden z gości, dziewiętnastoletni może chłopak mojej kuzynki, Stachy, zaczął gwizdać. Nigdy przedtem ani potem nie słyszałam czegoś tak pięknego… Melodia kolędy „Cicha noc" została we mnie na zawsze. A moje czteroletnie serce zakochało się po raz pierwszy w życiu! W tym gwizdaniu... Wpadłam w uwielbienie dla wykonawcy. Był to dla mnie ktoś po prostu doskonały. Natychmiast po wyjeździe gości napisałam pierwszy w życiu list do mężczyzny! Dostałam odpowiedź, jakże uroczą. Ten list zachowałam na pamiątkę. Z jego treści domyślam się, co ja tam powypisywałam.. Ale kawaler potraktował poważnie mój poryw serca i odpowiedział miło: „(…) Wandziu pytasz się, czy ja Ciebie lubię. Przecież już w tamtym liście zaznaczyłem to, że Cię lubię bardziej niż Stachę!" - pisze do czteroletniej wielbicielki. Do dziś wzrusza mnie, że ten dorosły człowiek zadbał, by napisać pięknym, czytelnym pismem do takiej małolaty - bym mogła sama list przeczytać!

Wkrótce wigilia. Pamiętajcie o milusińskich, ukrytych gdzie w kątku. Chłoną każde Wasze słowo, pieśń i artystyczne gwizdanie... Dobrych Świąt!

Wanda Wyzina
fot. Czteroletnia listopisarka wraz z siostrami (archiwum domowe W.W.)

Wanda Wyzina mieszka w Łobzie, jest emerytowaną nauczycielką muzyki. Pisze wspomnienia, których fragmenty publikuje na łamach Nowego Tygodnika Łobeskiego.

Łobez: wspomnienia śnieżnych zim

Tor saneczkowy

Dawno temu, na tor saneczkowy za „Patelnią" chodziło mnóstwo dzieci i młodzieży. Wybraliśmy się także i my. Była nas spora grupa, około kilkanaście osób z naszej ulicy. Nie każdy miał sanki. Ale od czego buty? Niektórzy mieli obuwie podbite grubym linoleum. Chwalili się, że tak specjalnie, aby lepiej zjeżdżało się. Po latach myślę, że tak było - taniej. Zjazd z całej długości toru nie to było wyzwanie. Pierwsze pięćdziesiąt metrów to karkołomne skoki na nierównościach stromego stoku, potem łagodny zakręt i długi zjazd aż do drogi prowadzącej do obecnej oczyszczalni. Tor od intensywnego używania aż lśnił jak lustro. Podsunęło mi to niezły pomysł. Następnego dnia wybrałem się tam z łyżwami. Najpierw zjechałem z połowy stoku; szum w uszach i niezła prędkość, potem - z części stoku przed zakrętem. Udało mi się wspaniale. Wreszcie - zjazd z całości stoku. Pierwszy odcinek pokonałem skacząc na nierównościach nawet po trzy metry. Zakręt pokonałem bez problemów. Pozostała w zasadzie tylko łagodna prosta. Ale tu spotkała mnie niespodzianka. W połowie prostej poczułem gwałtowne szarpnięcie. Nogi zostały w tyle. Całym ciałem „przyglebiłem" na dużej prędkości. Chłopaki zobaczyli tylko tuman śniegu wyrywany z podłoża i moje ciało, zjeżdżające jeszcze kilkadziesiąt metrów. Uderzenie brzuchem w stok toru odebrało mi oddech na kilkadziesiąt sekund. Koledzy zapakowali mnie na sanki i, ogłuszonego, na bezdechu, zaczęli szybko wieźć do ośrodka zdrowia. Tuż za polaną odzyskałem oddech. Próby z łyżwami już nie ponawiałem.

fot. W.Pokomeda

Góra śmierci

Tuż za kaplicą jest ostre zbocze zwane „górą śmierci". Broń Boże, nikt tam nie zginął, pomimo, że właśnie w tamtym miejscu latem i zimą trenowali różni śmiałkowie. Z relacji mojej mamy wiem, że na swoim junaku ćwiczył tam zjazdy i podjazdy mój tata. Po latach na sankach zjeżdżałem tam ja i wielu moich znajomych. Za czasów, gdy nie było ogrodzenia udawało się zjeżdżać aż do kaplicy cmentarnej, a nawet dalej. Nie wszyscy zjeżdżali z samej góry. Zjazd z całego stoku wymagał sporych umiejętności i odwagi. Do dziś lubię zjeżdżać z góry śmierci. Obowiązkowo, drzemy wtedy gęby na cały regulator.

Zielona Góra

Nie mam na myśli miasta nad Odrą. Zieloną Górą nazywamy wzgórze górujące nad Łobzem. Od zawsze była to mekka amatorów zjazdów na sankach a nawet na nartach. Nieźle się tam zjeżdżało na choinkach i workach wypchanych słomą. Zjazd na sankach z całego stoku wymagał sporych umiejętności i mocnych sanek. Ostry stok nadawał sankom dużą prędkość. Nierówności i zakręt w połowie wzgórza powodowały, że nie wszyscy dojeżdżali w gardziel ulicy Zielonej. Raz byłem świadkiem, jak dwójka saneczkarzy wjechała w pełnym pędzie w siatkę okalającą posesję po prawej stronie. Oberwali siatkę ze słupków na odcinku kilkunastu metrów. Siatka zachowała się jak cięciwa łuku. Gdy już osiągnęła maksimum naprężenia, z całą mocą odrzuciła ich do tyłu. Poza potłuczeniami nic im się nie stało. Wielokrotnie widziałem, jak niektórzy wjeżdżali w murowany słupek na rogu tej posesji. W takich kolizjach siniaki były większe i bardziej bolesne. Sanki najczęściej nie wytrzymywały. Nagrodą za wysokie umiejętności saneczkarskie był zjazd aż do ulicy Chopina. Tylko nielicznym, dobrze i szybko jeżdżącym saneczkarzom, udawała się ta sztuka. Po innych zboczach tej samej góry zjeżdżało mnóstwo dzieci i młodzieży - ale to nie było to samo…

Wiesław Pokomeda

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Gmina Węgorzyno

„Aby Święta Bożego Narodzenia
były bliskością i spokojem,
a Nowy Rok - dobrym czasem..."
-K.I. Gałczyński

W tych wyjątkowych dniach
chcemy Państwu życzyć
wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia,
odpoczynku w gronie rodzinnym,
radości, spokoju ducha
oraz pasma sukcesów
i spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku

Burmistrz Węgorzyna
Krzysztof Gwóźdź
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Węgorzynie
Wanda Opala
wraz z Radnymi
Rady Miejskiej

Węgorzyno, grudzień 2024

PSL

Spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia
w gronie najbliższych
oraz samych sukcesów
w Nowym Roku

Życzy
Paweł Marek
wraz z członkami
Polskiego Stronnictwa
Ludowego
Powiatu Łobeskiego

SKUP
ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
PHU KOWAL, ŁOBEZ, UL. PODGÓRNA 4
GODZINY OTWARCIA:
Pon-Pt: 8.00-16.00 Sob: 8.00-14.00
- świadczymy usługi autolawetą
- transport do 3,5 t
- demontaż konstrukcji stalowych
KONKURENCYJNE CENY
tel. 661 545 391

Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
w gronie najbliższych,
w miłości, radości
i ciepłej atmosferze.
Sukcesów w pracy
i wytrwałości w realizacji planów.

A Nowy Rok 2025
niech przyniesie
wiele radosnych chwil i spełni
najskrytsze marzenia.
Tego życzymy Państwu

Członkowie
Platformy Obywatelskiej
Koła Powiatowego
w Łobzie

Koalicja Obywatelska

eprasa.pl a02d86da85

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW 2025

OBOWIĄZUJE OD 1 STYCZNIA DO 31 GRUDNIA 2025

Sp. z o.o. PUK ŁOBEZ
TEL. 91 397 44 65

ODBIÓR ODPADÓW Z TERENÓW WIEJSKICH - BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE

I REJON - PIĄTEK
Bonin, Budziszcze, Dalno, Dobieszewo, Karwowo, Meszne, Rożnowo, Unimie, Wysiedle, Zagórzyce, Zajezierze, Zachełmie.

II REJON - PONIEDZIAŁEK
Bełczna, Byszewo, Grabowo, Klępnica, Łobżany, Niegrzebia, Poradz, Przyborze, Prusinowo, Rynowo, Suliszewice, Tarnowo, Trzeszczyna, Worowo.

ODBIÓR ODPADÓW Z TERENÓW MIEJSKICH - BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE

I REJON - WTORKI
Armii Krajowej, Bema, Browarna, Budowlana, Chopina, Chrobrego, Cicha, Głowackiego, Kamienna, Kilińskiego, Kom. Paryskiej, Konopnickiej, Kopernika, Kościelna, Kościuszki, Krótka, Kwiatowa, Malinowa, pl. 3 Marca, Mickiewicza, Moniuszki, Murarska, Niepodległości, Ogrodowa, Okopowa, Orzeszkowej, Pogodna, Pomorska, Przechodnia, Przedmiejska, Przyrzeczna, Sienkiewicza, Siewna, Sikorskiego, Słoneczna, Słowackiego, Spokojna, Szkolna, Szymanowskiego, Waryńskiego, Woj. Polskiego, Wybickiego, Zielona, Świętoborzec.

II REJON - ŚRODY
Akacjowa, Anny Jagiellonki, Boczna, Bogusława, Borków, Brzozowa, Cisowa, Czcibora, Drawska, Dubois, Jagiellonów, Kolejowa, Kołdrąb, Krzywa, Kraszewskiego, Krzywoustego, Lipowa, Łąkowa, Łobzówek, Łokietka, Łoźnicka, Magazynowa, Mieszka I, Miodowa, Młyńska, Mostowa, Nowe Osiedle, Odnoga Węgorzyńska, Oś. Niegrzebia, Piastów, Pocztowa, Podgórna, Polna, Północna, Przemysłowa, Racibora, Rolna, Rzeczna, Sosnowa, Spółdzielców, Strumykowa, Szosa Świdwińska, Warcisława, Węgorzyńska, Wojcelska.

ODBIÓR ODPADÓW Z BUDOWNICTWA WIELORODZINNEGO, WSPÓLNOTY I SPÓŁDZIELNIE Z TERENU MIEJSKIEGO I WIEJSKIEGO
ŚRODA papier - co dwa tygodnie POCZĄWSZY OD 08 STYCZNIA
CZWARTEK pozostałe, metale i tworzywa sztuczne - co tydzień
CZWARTEK BIO - teren miejski co tydzień BIO - teren wiejski od IV do X co tydzień, od XI do III raz w miesiącu
PIĄTEK szkło - raz w miesiącu

	STYCZEŃ					LUTY					MARZEC				
Poniedziałek		6	13	20	27		3	10	17	24	3	10	17	24	31
Wtorek		7	14	21	28		4	11	18	25	4	11	18	25	
Środa	1	8	15	22	29		5	12	19	26	5	12	19	26	
Czwartek	2	9	16	23	30		6	13	20	27	6	13	20	27	
Piątek	3	10	17	24	31		7	14	21	28	7	14	21	28	
Sobota	4	11	18	25		1	8	15	22		1	8	15	22	29
Niedziela	5	12	19	26		2	9	16	23		2	9	16	23	30

	KWIECIEŃ					MAJ					CZERWIEC				
Poniedziałek		7	14	21	28		5	12	19	26	2	9	16	23	30
Wtorek	1	8	15	22	29		6	13	20	27	3	10	17	24	
Środa	2	9	16	23	30		7	14	21	28	4	11	18	25	
Czwartek	3	10	17	24		1	8	15	22	29	5	12	19	26	
Piątek	4	11	18	25		2	9	16	23	30	6	13	20	27	
Sobota	5	12	19	26		3	10	17	24	31	7	14	21	28	
Niedziela	6	13	20	27		4	11	18	25		1 8	15	22	29	

- **W PRZYPADKU ŚWIĄT ODBIÓR ODPADÓW BĘDZIE ODBYWAŁ SIĘ WG WYKAZU :**
  31 grudnia 2024 za 01 stycznia, 07 stycznia za 06 stycznia, 22 kwietnia za 21 kwietnia, 02 maja za 01 maja, 20 czerwca za 19 czerwca, 14 sierpnia za 15 sierpnia, 10 listopada za 11 listopada, 24 grudnia za 25 grudnia, 29 grudnia za 26 grudnia (metale i tworzywa)

LEGENDA : - POZOSTAŁE - METALE I TWORZYWA SZTUCZNE - BIO - SZKŁO - PAPIER

- **ZBIÓRKA ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH, ZUŻYTYCH URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH I ELEKTRONICZNYCH:**
  I KWARTAŁ – 11 MARCA (I REJON MIEJSKI), 12 MARCA (II REJON MIEJSKI), 13 MARCA (I REJON WIEJSKI), 14 MARCA (II REJON WIEJSKI)
  II KWARTAŁ – 20 MAJA (I REJON MIEJSKI), 21 MAJA (II REJON MIEJSKI), 22 MAJA (I REJON WIEJSKI), 23 MAJA (II REJON WIEJSKI)
  III KWARTAŁ – 26 SIERPNIA(I REJON MIEJSKI), 27 SIERPNIA (II REJON MIEJSKI), 28 SIERPNIA (I REJON WIEJSKI), 29 SIERPNIA (II REJON WIEJSKI)
  IV KWARTAŁ – 18 LISTOPADA (I REJON MIEJSKI), 19 LISTOPADA (II REJON MIEJSKI), 20 LISTOPADA (I REJON WIEJSKI), 21 LISTOPADA (II REJON WIEJSKI)
- **WARUNKIEM TERMINOWEGO ODBIORU ODPADÓW Z NIERUCHOMOŚCI JEST WYSTAWIENIE POJEMNIKA/WORKA DO DROGI W TERMINIE OKREŚLONYM HARMONOGRAMEM do godziny 6^{30}**
- ***DO ODBIORU ODPADÓW POWINNO SIĘ WYSTAWIAĆ WORKI ZAPEŁNIONE W CAŁOŚCI.***
- **ODPADY BIO WRZUCAMY DO POJEMNIKA LUZEM BEZ WORECZKÓW I OPAKOWAŃ.**

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW 2025

OBOWIĄZUJE OD 1 STYCZNIA DO 31 GRUDNIA 2025

Sp. z o.o. PUK ŁOBEZ
TEL. 91 397 44 65

ODBIÓR ODPADÓW Z TERENÓW WIEJSKICH - BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE

I REJON - PIĄTEK
Bonin, Budziszcze, Dalno, Dobieszewo, Karwowo, Meszne, Rożnowo, Unimie, Wysiedle, Zagórzyce, Zajezierze, Zachełmie.

II REJON - PONIEDZIAŁEK
Bełczna, Byszewo, Grabowo, Klępnica, Łobżany, Niegrzebia, Poradz, Przyborze, Prusinowo, Rynowo, Suliszewice, Tarnowo, Trzeszczyna, Worowo.

ODBIÓR ODPADÓW Z TERENÓW MIEJSKICH - BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE

I REJON - WTORKI
Armii Krajowej, Bema, Browarna, Budowlana, Chopina, Chrobrego, Cicha, Głowackiego, Kamienna, Kilińskiego, Kom. Paryskiej, Konopnickiej, Kopernika, Kościelna, Kościuszki, Krótka, Kwiatowa, Malinowa, pl. 3 Marca, Mickiewicza, Moniuszki, Murarska, Niepodległości, Ogrodowa, Okopowa, Orzeszkowej, Pogodna, Pomorska, Przechodnia, Przedmiejska, Przyrzeczna, Sienkiewicza, Siewna, Sikorskiego, Słoneczna, Słowackiego, Spokojna, Szkolna, Szymanowskiego, Waryńskiego, Woj. Polskiego, Wybickiego, Zielona, Świętoborzec.

II REJON - ŚRODY
Akacjowa, Anny Jagiellonki, Boczna, Bogusława, Borków, Brzozowa, Cisowa, Czcibora, Drawska, Dubois, Jagiellonów, Kolejowa, Kołdrąb, Krzywa, Kraszewskiego, Krzywoustego, Lipowa, Łąkowa, Łobzówek, Łokietka, Łoźnicka, Magazynowa, Mieszka I, Miodowa, Młyńska, Mostowa, Nowe Osiedle, Odnoga Węgorzyńska, Oś. Niegrzebia, Piastów, Pocztowa, Podgórna, Polna, Północna, Przemysłowa, Racibora, Rolna, Rzeczna, Sosnowa, Spółdzielców, Strumykowa, Szosa Świdwińska, Warcisława, Węgorzyńska, Wojcelska.

ODBIÓR ODPADÓW Z BUDOWNICTWA WIELORODZINNEGO, WSPÓLNOTY I SPÓŁDZIELNIE Z TERENU MIEJSKIEGO I WIEJSKIEGO
ŚRODA papier - co dwa tygodnie POCZĄWSZY OD 08 STYCZNIA
CZWARTEK pozostałe, metale i tworzywa sztuczne - co tydzień
CZWARTEK BIO - teren miejski co tydzień BIO - teren wiejski od IV do X co tydzień, od XI do III raz w miesiącu
PIĄTEK szkło - raz w miesiącu

	LIPIEC					SIERPIEŃ					WRZESIEŃ				
Poniedziałek		7	14	21	28		4	11	18	25	1	8	15	22	29
Wtorek	1	8	15	22	29		5	12	19	26	2	9	16	23	30
Środa	2	9	16	23	30		6	13	20	27	3	10	17	24	
Czwartek	3	10	17	24	31		7	14	21	28	4	11	18	25	
Piątek	4	11	18	25		1	8	15	22	29	5	12	19	26	
Sobota	5	12	19	26		2	9	16	23	30	6	13	20	27	
Niedziela	6	13	20	27		3	10	17	24	31	7	14	21	28	

	PAŹDZIERNIK					LISTOPAD					GRUDZIEŃ				
Poniedziałek		6	13	20	27		3	10	17	24	1	8	15	22	29
Wtorek		7	14	21	28		4	11	18	25	2	9	16	23	30
Środa	1	8	15	22	29		5	12	19	26	3	10	17	24	31
Czwartek	2	9	16	23	30		6	13	20	27	4	11	18	25	
Piątek	3	10	17	24	31		7	14	21	28	5	12	19	26	
Sobota	4	11	18	25		1	8	15	22	29	6	13	20	27	
Niedziela	5	12	19	26		2	9	16	23	30	7	14	21	28	

- **W PRZYPADKU ŚWIĄT ODBIÓR ODPADÓW BĘDZIE ODBYWAŁ SIĘ WG WYKAZU :**
  31 grudnia 2024 za 01 stycznia, 07 stycznia za 06 stycznia, 22 kwietnia za 21 kwietnia, 02 maja za 01 maja, 20 czerwca za 19 czerwca, 14 sierpnia za 15 sierpnia, 10 listopada za 11 listopada, 24 grudnia za 25 grudnia, 29 grudnia za 26 grudnia (metale i tworzywa)

LEGENDA : - POZOSTAŁE - METALE I TWORZYWA SZTUCZNE - BIO - SZKŁO - PAPIER

- **ZBIÓRKA ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH, ZUŻYTYCH URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH I ELEKTRONICZNYCH:**
  I KWARTAŁ – 11 MARCA (I REJON MIEJSKI), 12 MARCA (II REJON MIEJSKI), 13 MARCA (I REJON WIEJSKI), 14 MARCA (II REJON WIEJSKI)
  II KWARTAŁ – 20 MAJA (I REJON MIEJSKI), 21 MAJA (II REJON MIEJSKI), 22 MAJA (I REJON WIEJSKI), 23 MAJA (II REJON WIEJSKI)
  III KWARTAŁ – 26 SIERPNIA(I REJON MIEJSKI), 27 SIERPNIA (II REJON MIEJSKI), 28 SIERPNIA (I REJON WIEJSKI), 29 SIERPNIA (II REJON WIEJSKI)
  IV KWARTAŁ – 18 LISTOPADA (I REJON MIEJSKI), 19 LISTOPADA (II REJON MIEJSKI), 20 LISTOPADA (I REJON WIEJSKI), 21 LISTOPADA (II REJON WIEJSKI)
- **WARUNKIEM TERMINOWEGO ODBIORU ODPADÓW Z NIERUCHOMOŚCI JEST WYSTAWIENIE POJEMNIKA/WORKA DO DROGI W TERMINIE OKREŚLONYM HARMONOGRAMEM do godziny 6^{30}**
- ***DO ODBIORU ODPADÓW POWINNO SIĘ WYSTAWIAĆ WORKI ZAPEŁNIONE W CAŁOŚCI.***
- **ODPADY BIO WRZUCAMY DO POJEMNIKA LUZEM BEZ WORECZKÓW I OPAKOWAŃ.**

Pogodnych,
zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia;
serdeczności przy wigilijnym stole,
pięknych prezentów pod choinką,
szczęśliwych chwil z bliskimi,

oraz spełnienia marzeń
w nadchodzącym
Nowym Roku

życzą Zarząd i Pracownicy
PUK Spółka z o.o. Łobez

Sp. z o.o. PUK ŁOBEZ

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Zbliża się 80. rocznica osadnictwa polskiego na ziemi łobeskiej

Historię Łobza i powiatu trzeba napisać od nowa

Dlaczego przez 35 lat nie powstała nowa książka o historii Łobza i powiatu?

Za niecałe trzy miesiące, 3 marca 2025 r., będziemy obchodzić rocznicę zajęcia niemieckiego miasta Labes, i włączenie tych ziem do Polski. Podobnie będzie w Węgorzynie, Resku i innych miejscowościach powiatu łobeskiego. Przyznanie przez Stalina tych ziem Polsce, wysiedlenie Niemców i osiedlenie na ich miejscu Polaków to historia wyjątkowa nawet na tle podobnych przemieszczeń ludności na całym świecie. Okres przejęcia i zagospodarowywania tych ziem wciąż jest mało znany, choć mija 80 lat od tamtych wydarzeń i 35 lat wolnej Polski (nie wchodząc w spory od kiedy należy to liczyć, czy od „okrągłego stołu", czy od wyjścia wojsk sowieckich). Jak to jest możliwe, że po tych 35 latach naszą świadomość historyczną i kulturową nadal kształtuje opis powojennych dziejów powiatu, sporządzony z punktu widzenia ówczesnej władzy komunistycznej? Mam na myśli książkę: „Z dziejów Ziemi Łobeskiej", wydanej w 1971 r., przez Instytut Zachodniopomorski, przy współpracy z Łobeskim Towarzystwem Kultury. Na książkę składają się 22 opracowania różnych dziedzin, napisane przez kilkunastu autorów. Oprócz opisów przyrody i historii niemieckiej tych ziem, które było trudno przeinaczyć, pozostałe informacje i opisy to typowe, na tamte czasy, dziejopisarstwo socjalistyczne, pełne przekłamań, niedomówień, pomijania faktów i zwykłej propagandy. Niestety, wciąż korzystają z niej kolejne pokolenia chcące dowiedzieć się o powojennej historii tych ziem oraz piszący artykuły, referaty, prace magisterskie i naukowe. Dlaczego więc przez 35 lat nie powstała nowa książka o historii Łobza i powiatu? Na czym polega fałsz w opisie historii w książce „Z dziejów Ziemi Łobeskiej"? Dlaczego różne publikacje lokalne do dziś powtarzają schemat opisywania tzw. Ziem Odzyskanych, wytworzony przez ówczesnych historyków partyjnych? Na te pytania postaram się odpowiedzieć i pokazać „białe plamy" naszej historii lokalnej w książce, którą postanowiłem przygotować na tę rocznicę. Ma być przyczynkiem i zachętą dla historyków, którzy chcieliby podjąć się rzetelnego napisania historii ziemi łobeskiej. Dzisiaj tylko sygnalizuję tematy.

Walka o władzę - kogo z kim i o co

Na czym polega zasadniczy fałsz opisu dziejów Ziemi Łobeskiej? W książce można naczytać sie o walce komunistów z resztkami hitlerowców, z szabrem, bandytyzmem, spekulacją, analfabetyzmem, bimbrownictwem, ale także ze stonką i kułakami. Jednak nie napisano o najważniejszej walce, jaka rozegrała się już w czasie i po wojnie - ze społeczeństwem, które nie chciało władzy komunistycznej, przyniesionej na bagnetach Armii Czerwonej. Tę władzę reprezentowała Polska Partia Robotnicza (PPR), założona przez polskich komunistów zrzuconych do Warszawy przez lotnictwo sowieckie. Autorem nazwy partii był Józef Stalin, który radził, by nie posługiwać się nazwą „partia komunistyczna", gdyż mogłaby odstraszyć przyszłych członków. Armia Czerwona już wchodząc na wschodnie tereny II RP zabijała lub wywoziła na Sybir (najczęściej podstępnie) żołnierzy Armii Krajowej, NSZ i BCh. Po zakończeniu wojny dobijano resztki żołnierzy tych formacji i pozostało już tylko zdławić opór społeczny. Tym, w całej Polsce, w więc także w powiecie łobeskim, zajęły się Urząd Bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska, wspierane przez Ochotnicze Rezerwy MO (ORMO). Momentem przełomowym walki o władzę były wybory do Sejmu w styczniu 1947 r. Do ich przeprowadzenia zobowiązali polskie władze przywódcy trzech mocarstw sojuszniczych - Wielkiej Brytanii, USA i ZSRS, podczas konferencji w Jałcie (4-11.2.1945). Porozumienie przewidywało przeprowadzenie „wolnych i nieskrępowanych wyborów w możliwie najszybszym czasie, w których „będą miały prawo uczestniczenia i wystawiania kandydatów wszystkie partie demokratyczne i antynazistowskie". Komuniści przesunęli termin wyborów, organizując najpierw, w czerwcu 1946 r., Referendum. Posłużyło im to do rozpoznania sił „wroga" i przygotowanie się do walki z nim. Zanim doszło do wyborów w 1947 r. przeprowadzili zmasowany atak na swoich przeciwników. Ale i to nie pomogło, więc sfałszowali wybory, co było mordem na demokracji (bez przymiotnikowej) i mitem założycielskim ich rządów (PRL). Jednak o tym nie przeczytamy w Dziejach Ziemi Łobeskiej.

Walka na śmierć i życie

Zanim nastała demokracja socjalistyczna, opiewana przez lata w powieściach, podręcznikach i gazetach, wielu trafiło do więzień, a niektórzy opór, nawet bierny, przypłacili życiem. Jak to się odbywało? Przejdźmy do historii lokalnej (fragment wspomnień płk. MO Stanisława Marka).

„Latem 1946 r., w okresie przygotowań do referendum, w samo południe któregoś dnia, na rynek w Karlinie wjechały trzy samochody ciężarowe. Zatrzymały się naprzeciwko wejścia do KPMO, w odległości około 50 m. Na każdym samochodzie znajdowało się po kilkunastu ludzi w mundurach Wojska Polskiego, a na dachach szoferek ustawione były karabiny maszynowe.

Z pierwszego samochodu wysiadł, w asyście oficerów, major Wojska Polskiego, podszedł do wartownika - funkcjonariusza MO, stojącego w drzwiach wejściowych do gmachu KPMO - okazał legitymację wojskową (wystawioną na funkcję „z-cy d-cy Okręgu Wojskowego", nazwiska nie pamiętam) i poprosił o skierowanie go na rozmowę z komendantem powiatowym MO. Do gabinetu komendanta zaprowadził go dyżurny funkcjonariusz z plutonu operacyjnego KPMO. Jeden z oficerów z asysty majora pozostał na dyżurce, a drugi w sekretariacie przed wejściem do gabinetu (obaj z automatami i granatami za pasem). „Major Wojska Polskiego" przebywał w gabinecie komendanta kilkanaście minut, pytał się o sytuację w terenie i o przygotowania do zabezpieczenia referendum; otrzymał dokładne informacje w tym przedmiocie.

Po wyjściu z gabinetu komendanta powiatowego MO zabrał swych oficerów do samochodu i odjechali szosą w kierunku Szczecina. Jako świadek tego zdarzenia, wraz z innymi funkcjonariuszami MO byłem całkowicie przekonany, że mieliśmy do czynienia z pododdziałem WP. Tymczasem około 30 minut po oddaleniu się wyżej opisanych samochodów otrzymaliśmy telefoniczną informację z Koszalina, że w kierunku Karlina zmierza banda „Łupaszki", która na trasie swego przejazdu dokonała kilku napadów, m.in. w Biesiekierzu rozbiła posterunek MO. Natychmiastowy pościg za bandą nie dał żadnego rezultatu; zdołano tylko ustalić, że przemieściła się ona na teren powiatu Łobez". (Fragment wspomnień płk. Stanisława Marka, w: Ojczyźnie i społeczeństwu. Działalność Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa na Pomorzu Środkowym w latach 1945-1984, Koszalińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, 1985).

Pierwsza Komunia św. dzieci przybyłych do Łobza

Czy był to oddział słynnego Zygmunta Szendzielarza „Łupaszka" i czy dotarł do Łobza? Raczej niemożliwe, ale legenda o nim ożywa we wspomnieniach byłego łobzianina Jerzego Żurawskiego: „Kilkadziesiąt lat później dowiedziałem się, że u Henryka [Trabszo] w Wojcelach [Wysiedle] ukrywał się legendarny major Łupaszka. Być może go nawet tam widziałem, bo do braci w Wojcelach byłem wielokrotnie przez Eliasza [Trabszo] wysyłany rowerem z różnymi poleceniami i korespondencją [JŻ, Moje życie]. Do Referendum wrócę później.

Jeszcze do niedawna takie relacje byłyby mało wiarygodne, ale niedawno dostałem książkę, która wyjaśnia, dlaczego Henryk Trabszo „Kiemlicz" został skazany i zamęczony w więzieniu. Z treści wynika, że po wojnie przyjeżdżali do niego ukrywający się partyzanci i prosili o „przechowanie". Jednym z nich był Zygmunt Augustowski „Ślepowron". Znali się z działalności w „Wachlarzu" (komórka dywersji ZWZ-AK) na Kresach. Do Wysiedla przyjechał w grudniu 1946 r., na nazwisko Tadeusz Januszewski i przybywał tu do marca 1947 r. Przyjechała też jego żona, z domu Pelikan, która miała tu rodzinę. Odwiedzali go koledzy z konspiracji. Gdy w 1949 r. Augustowski został aresztowany, w śledztwie wyjawił nazwiska wszystkich osób, które mu pomagały, wśród nich Henryka Trabszo. Jego UB aresztowało w marcu 1950 r. Został niesłusznie oskarżony o szpiegostwo i skazany na pięć lat. Zmarł w więzieniu w styczniu 1952 r.

„Demokracja" socjalistyczna

Jeżeli ktoś myśli, że po wojnie panował terror i komuś działa się krzywda, to z błędu wyprowadzi go Jerzy Podralski, autor rozdziału o powstającej administracji w powiecie łobeskim [Z dziejów Ziemi Łobeskiej]. Oceniając kilka pierwszych lat powojennych stwierdza, że ogólnie „mechanizm władzy na Pomorzu Zachodnim pogłębiał się i doskonalił w kierunku coraz bardziej demokratycznym". Jak wyglądała ta demokracja? Poczytajmy.

„W lipcu 1946 roku powstała w Łobzie Międzypartyjna Komisja Porozumiewawcza, składająca się z przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych. Komisja ta ustaliła ilość przedstawicieli każdej partii i organizacji w mającej powstać Powiatowej Radzie Narodowej. Uczestnictwo w Radzie zbojkotowało Polskie Stronnictwo Ludowe, które domagało się aż pięciu miejsc, tymczasem Komisja przyznała mu tylko dwa. W dniu 31 sierpnia 1946 roku w sali kina w Łobzie odbyło się uroczyste posiedzenie Międzypartyjnej Komisji, na którym powołano Powiatową Radę Narodową. W posiedzeniu

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

wziął udział delegat Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Golonkiewicz, prezes Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Demokratycznego, starosta powiatowy Płachecki oraz przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych, rolniczych, spółdzielczych i zawodowych w liczbie 95 osób. W skład Powiatowej Rady Narodowej weszło 35 członków: z PPR - 7, z PPS - 6, z SL - 5, z SD - 2, z PSL Nowe Wyzwolenie - 1, z Związku Samopomocy Chłopskiej - 4 oraz po jednym przedstawicielu z OM TUR, Ligi Kobiet, Związków Zawodowych, Zw. USP, Związku Rzemieślników, Związku Kupców, Spółdzielczości i Związku Nauczycielstwa Polskiego".

Żeby czytelników nie zwiodła ta wielość przedstawicieli, mająca świadczyć o demokratyczności Powiatowej Rady Narodowej, zacytujmy sprawozdanie Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Ławiczka za październik 1945 r.

„Praca organizacyjna PPR w okresie sprawozdawczym postąpiła naprzód, założono kilka nowych komórek na terenie Obwodu. Obecnie liczba członków sięga około 250. Przy Kom. Pow. PPR założono stołówkę. Staraniem Kom. Pow. została zorganizowana Samopomoc Chłopska z siedzibą w Łobzie. PPR utworzyło w Płotach pierwszy na terenie Obwodu Dom ZWM [Wiązek Walki Młodych]. PPR założyło Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łobzie, które od razu rozpoczęło swą intensywną pracę, tak że już 28 października 1945 r. urządziło oficjalny wieczór Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. PPR pracuje w Komisji Międzypartyjnej i obecnie wraz z innymi partiami pracuje nad stworzeniem Związków Zawodowych. Przedstawiciele PPR biorą udział w Radach Doradczych przy Zarządach Miejskich".

Jak widać, przy powoływaniu Powiatowej Rady Narodowej wykluczono PSL, a miejsca objęli działacze wskazani przez partie i organizacje satelickie. Nie mogła tu powstać żadna organizacja bez akceptacji PPR. W dalszym procesie sowietyzacji tych ziem utworzono wiele organizacji i związków, które pracowały nad utrwalaniem socjalizmu.

Urząd Bezpieczeństwa - zbrojne ramię PPR

Działalność Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łobzie wymaga szerszego potraktowania, gdyż stanowił ramię zbrojne PPR. Po prostu likwidował przeciwników nowej władzy. Nie dowiemy się o tym z rozdziału „O stanie bezpieczeństwa w porządku publicznego w powiecie łobeskim w latach 1945-1948" z prostego powodu - jego autorem jest Józef Orlicki, który już jako dwudziestolatek zaczynał pracę w UB w

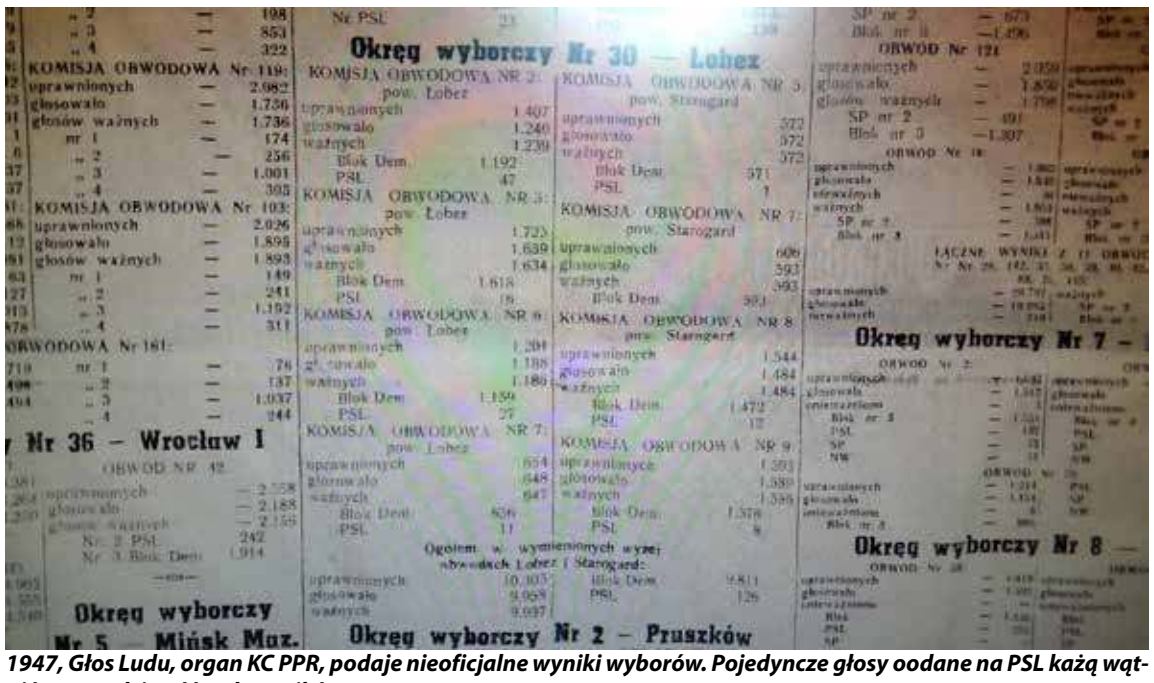
Okręg wyborczy Nr 30 — Łobez
Okręg wyborczy Nr 7 —
Okręg wyborczy Nr 8 —
Okręg wyborczy Nr 36 — Wrocław I
Okręg wyborczy Nr 5 — Mińsk Maz.
Okręg wyborczy Nr 2 — Pruszków

1947, Głos Ludu, organ KC PPR, podaje nieoficjalne wyniki wyborów. Pojedyncze głosy oodane na PSL każą wątpić w prawdziwość tych wyników

Szczecinku, by w 1957 r. zostać szefem Powiatowego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Łobzie, pracując tu do 1959 r. (Twarze szczecińskiej bezpieki).Trudno, by „robił" we własne gniazdo.

Czytając wiele opracowań o działalności PPR, UB i MO w tamtych czasach odnoszę wrażenie, że sprawą ważniejszą od zagospodarowywania ziem poniemieckich było narzucenie rodzącemu się tu życiu społecznemu systemu komunistycznego. Bardziej dbano o wyeliminowanie przeciwników politycznych, niż o polonizację tych ziem, osadnictwo i rozwój. Owszem, to wszystko tak, ale tylko pod kontrolą i przewodnictwem PPR.

Jednak PPR nie miał poparcia w Polsce, więc budując władzę w terenie musiał zatrudniać każdego chętnego. Tak przyjmowano do UB, nie bacząc na wykształcenie, wiedzę i etykę. Każdy młody, który zgłosił się do pracy w UB, przechodził szybki kurs i zostawał lokalną „władzą". Jak często byli to ludzie zdemoralizowani świadczą popełniane przez nich zbrodnie.

W październiku 1945 r. oficer śledczy PUBP w Łobzie, st. sierż. pchor. Jerzy Pabisiak, wydał polecenie dwóm wartownikom, Całczyńskiemu i Zabrockiemu, aby pięcioro Niemców (trzech mężczyzn i dwie kobiety), przetrzymywanych w areszcie, odprowadzili do pracy w Łobżanach. Po drodze obie Niemki (jedna „nienormalna") miały zostać zastrzelone, a mężczyźni doprowadzeni do majątku. Wartownicy po drodze postanowili wszystkich zastrzelić. W pobliżu wsi Dalno zaprowadzili ich do lasu i zastrzelili. Po powrocie oświadczyli przełożonemu, że Niemcy zostali zastrzeleni, gdyż próbowali uciekać. Pabisiak zakazał im o tym mówić. W dniu następnym zawiadomiono PUBP o znalezieniu ciał. Polecono je zakopać, prawdopodobnie w miejscu egzekucji. Przyjęto wersję przedstawioną przez wartowników i sprawę zamknięto. Niedługo potem, w styczniu 1946 r., funkcjonariusz Ryszard Morawski, referent ds. walki z bandytyzmem, poinformował kierownika Wydziału Śledczego PUBP w Łobzie, plut. Zenona Stasiak, że we wsi Zagozd (wówczas Nowe Czanowo), pewna rodzina niemiecka posiada sporo wartościowych rzeczy. Obaj funkcjonariusze, razem z Całczyńskim, postanowili rodzinę wysiedlić. 18 stycznia udali się do Zagozdu, poinformowali, że zabierają 8.osobową rodzinę na stację, celem wyjazdu za Odrę. Załadowali ich rzeczy na furmankę i ruszyli w drogę. Niemcy szli za furmanką. W okolicach Bonina kazano im wejść do zagajnika i tam ich rozstrzelano. Wśród nich było czworo dzieci, od 4 do 12 lat. Ubecy zajechali w Łobzie do znajomej kobiety, tam podzielili łupy i wrócili do PUBP. Zwłoki zamordowanych Niemców znaleziono 5 lutego. Tym razem sprawy nie udało się wyciszyć. Wszystkich biorących udział w tych morderstwach skazano w styczniu 1947 r. Jednak nie posiedzieli długo. Po apelacji dwóm skazanym na dożywocie obniżono wyroki do 15 lat, a pozostałym z 15 na 10 lat. Opuścili więzienia warunkowo w latach 1952-1954. Jeden nie doczekał zwolnienia, zmarł na zapalenie płuc (wg aktu zgonu) w 1948 r., w więzieniu w Nowogardzie. Pabisiak i Zabrocki tłumaczyli przed sądem, że zostali zabrani, w wieku 15 i 14 lat na roboty przymusowe do Niemiec, gdzie pracowali ponad siły, byli upokarzani, głodzeni i bici, co miało wpływ na ich psychikę. (Zenon Romanow, Zbrodnie funkcjonariuszy PUBP w Łobzie przeciwko Niemcom w październiku 1945 r. i styczniu 1946 r.)

W różnych wydawnictwach łobeskich pojawiają się wzmianki o przestępstwach dokonywanych po wojnie. Ludwik Cwynar (W Łobzie jest... dobzie), przywołuje wspomnienia Wiktora Kutkiewicza, dyrektora liceum w Łobzie, który idąc do Łobza napotkał trojkę Niemców z tobołkami. Jakiś czas potem usłyszał strzały. Gdy wracał, leżeli martwi przy drodze. Prawdopodobnie tamte wspomnienia dotyczą powyższych zdarzeń.

UB nęka rodzinę Biesiadów z Węgorzyna

Z powyższymi sprawami wiążą się inna, która została ujawniona podczas procesu. Ci sami funkcjonariusze podejrzewali, że Biesiadowie przyjęli w czasie wojny volkslistę, gdyż dzieci urodziły się na terenie Meklemburgii. Pomimo, że deklarowali narodowość polską, w listopadzie 1946 r. wysiedlono ich z gospodarstwa, skonfiskowano mienie i aresztowano. W trakcie przesłuchania w PUBP w Łobzie Stanisław Biesiada był bity. Po czterech dniach zostali zwolnieni z braku dowodów. Jednak im nie odpuszczono. Pod koniec stycznia 1946 r. Stasiak i Morawski pojechali do Biesiadów i zrobili im bezprawną rewizję, poszukując broni. Podrzucili im dwa pistolety, które później „znaleźli". Następnie grożąc bronią zmusili Weronikę i Bronisława Biesiadów do podpisania niezgodnego z prawdą protokołu rewizji. Jak tłumaczyli w sądzie, broń została podrzucona w celu zwerbowania Stanisława na tajnego informatora. (Z. Romanow, Zbrodnie funkcjonariuszy PUBP w Łobzie)

Kolejne zabójstwo do wyjaśnienia

Pani Mirosława Górecka, w książce „Ulicami miasta Łobez w latach 1945-70" (str. 65) przywołała tajemniczą zbrodnię: „W roku 1948 wydarzyła się tragedia. W gruzach naprzeciwko lokalu [„Lwowianka" przy ul. Bieruta] został zamordowany Feliks Jodłowski - ojciec chrzestny Zosi, córki pierwszego burmistrza Łobezu Teofila Fiutowskiego. Jodłowski przyszedł do „Lwowianki" ze znajomym ze Strzmieli - panem Monkiewiczem. Miał przy sobie sporo pieniędzy. W pewnym momencie do kawiarni wszedł mężczyzna, w którym Jodłowski rozpoznał konfidenta z czasów okupacji (z okolic Ursusa). Wywiązała się między nimi kłótnia. Gdy Jodłowski wyszedł z lokalu za potrzebą w kierunku ruin po przeciwnej stronie [ulicy] Bieruta, za nim wyszedł rozpoznany (konfident) i poderżnął mu gardło. Rana była głęboka. Napadniętego nie udało się uratować. Okazało się, że zabójca był pracownikiem łobeskiego Urzędu Bezpieczeństwa. Ze względu na niezadowolenie, które zaczęli okazywać mieszkańcy miasta, sprawie nadano bieg, odbyła się rozprawa i zapadł wyrok... Ale nigdy go nie wykonano".

W przypisie dodano: „Niewiele wcześniej w Worowie został bestialsko pobity starszy brat Feliksa - Edward. Stanął w obronie Niemca, którego maltretował Rosjanin. W odwecie sowiecki żołdak skupił całą złość na Edwardzie Jodłowskim, okładając go kolbą karabinu. Pobity zmarł nie odzyskując przytomności". Wstrząsające zdarzenia.

Po wstępnym sprawdzeniu mogę powiedzieć, że Feliks Jodłowski został zamordowany w 1950 r. Jego brat Edward był od niego młodszy o dwa lata. O zabójstwo oskarżono funkcjonariuszy UBP, Edwarda Jaworskiego i Wiesława Szlęka. Również tę sprawę postaram się wyjaśnić. To tylko pokazuje, jakich ludzi przyjmowano do bezpieki.

Z życia Milicji Obywatelskiej

Opis z inspekcji w dniu 11.6.1945 r.: „Komenda Powiatowa MO obejmuje 10 posterunków wiejskich i 3 miejskie. Dyscyplina wewnętrzna pozostawia jeszcze wiele do życzenia. W ciągu miesiąca 9-ciu funkcjonariuszy ukaranych zostało za opilstwo, 7-miu za zaniedbywanie się w obowiązkach służbowych" (Sprawozdanie z inspekcji w dniu 11.6.1945 r. w mieście Labes, obw. Ławiczka (Regenwalde) przez z-cę Inspektora Woj. Maciejewskiego Franciszka, AP Sz).

Jeden z posterunków mieścił się w Zagoździe (w pierwszym budynku po prawej, jadąc od Zajezierza). Przewodniczącym Gminnej Rady Narodowej w Zajezierzu był Bolesław Spica, wykształcenie: 4 klasy, ale nosił Stalina w klapie, więc awansował. W GRN było Kolegium i on tam sądził chłopów, m.in. za niedostarczone kontyngenty. Kupił motor WFM; w Łobzie popili z B. i wracając uderzył w drzewo i zabił się. Komendant MO w gminie Zajezierze na zabawie napił się i poszło o jakąś kobietę, która uciekła oknem. Chciał zastrzelić żonę; strzelił i przestrzelił rękę milicjantowi i kula trafiła żonę. Po tym wszystkim chciał się zastrzelić, ale go powstrzymano. Żona przeżyła i mu wybaczyła. Radio mógł kupić gospodarz, jak odstawił zboże. Zajezierze było zradiofonizowane; głośniki na domach i ulicach grały na 1 maja. Jak widać, nawet radiofonizacja nie miała służyć ludziom, lecz ich sowietyzacji.

Cd. w następnym wydaniu

Kazimierz Rynkiewicz

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Washi Cup IV w Łobzie

(ŁOBEZ) Karate to, po piłce nożnej, najchętniej uprawiany sport w Polsce. Nic więc dziwnego, że 7 grudnia na hali sportowo-widowiskowej w Łobzie było gwarnie, ludnie i bardzo wesoło - a to z racji na to, że większość uczestnków sobotniej imprezy rekrutowała się z dzieci szkolnych; choć nie zabrakło też zawodników starszych, którzy zaprezentowali wysokie umiejętności i dostarczyli widzom pięknego sportowego widowiska.

Mikołajkowe Zawody Sztuk Walki Washi Cup IV zoranizowane zostały przez Klub Walki Washi wraz z Gminą Łobez; patronatem objęli wydarzenie Burmistrz Łobza i Starosta Powiatu Łobeskiego.

W zawodach wzięło udział łącznie 182 zawodników reprezentujących 17 klubów/miast, w tym z powiatu łobeskiego: Klub Wataha Łobez i Klub Walki Washi Łobez.

Zawody rozegrane zostały w pięciu konkurencjach: kata i kumite Kenbukai Kyokushin Karate, Shinken Shobu, grappling (dzieci 4-7 lat).

Miło nam donieść, że zawodnicy z Łobza znaleźli się na podium w szeregu konkurencji w różnych grupach wagowych i wiekowych:

GRAPPLING:
Chłopcy U-7 -22
Krzysztof Daniel Washi Łobez - 3 miejsce
Chłopcy U-5 -20
Machalski Maksym Washi Łobez - 2 miejsce
Dziewczęta U-7 -23
Różycka Aleksandra Washi Łobez - 1 miejsce
Dziewczęta U-5 -25
Jasińska Tola Washi Łobez - 2 miejsce
KALAKI:
U10 Dywizja 3
Kozoris Alisa Washi Łobez - 1 miejsce
Rejmer Maja Washi Łobez - 2 miejsce
U-10 Dywizja 1
Doroszko Leon - 3 miejsce
U-7 Dywizja 3
Różycka Aleksandra Washi Łobez - 1 miejsce
U-7 Dywizja 2
Jabłoński Patryk Washi Łobez - 1 miejsce
Cudziło Antoni Washi Łobez - 2 miejsce
U-5 Dywizja Debeściak
Jasińska Tola Washi Łobez - 3 miejsce
KUMITE CHŁOPCY:
U-14 -57
Przepiórka Błażej Washi Łobez - 3 miejsce
U-14 +57
Mazurek Alan Washi Łobez - 2 miejsce
U-8 +35
Medunecki Staś Washi Łobez - 1 miejsce
KUMITE DZIEWCZĘTA:
U-12 +60
Olszewska Nina Washi Łobez - 2 miejsce
U-8 -27
Kozoris Alicja Washi Łobez - 3 miejsce
SHINKEN SHOBU:
U-17 -80
Karpiński Maciej Łobez Wataha - 1 miejsce
U-17 -72
Olszewski Karol Washi Łobez - 1 miejsce
Dąbrowski Paweł Washi Łobez - 3 miejsce
U-14 -65
Maraczyński Aleksander Łobez Wataha - 1 miejsce
Wróblewski Michał Łobez Wataha - 3 miejsce

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom i wszystkim zawodnikom.

Klub składa za naszym pośrednictwem podziękowania za wsparcie i pomoc w organizacji zawodów: obsłudze mat, spikerom i obsłudze technicznej, sędziom, trenerom i opiekunom ekip a także włodarzom Gminy Łobez i powiatu łobeskiego, kierownictwu i pracownikom hali sportowej oraz rodzicom oraz ćwiczącym i sympatykom klubu.

/red/

Najsilniejszy z Gardzina

(GM. RESKO) Na Mistrzostwach Świata Strongmanów w Madison w zmaganiach zmie- rzyli się najsilniejsi ludzie świata. Wśród reprezentantów Polski znalazł sięmieszkaniec 20-letni mieszkaniec Gardzina, Wiktor Kijak. powinno być: Świata Strongmanów w Madison (USA) w zmaganiach zmie- rzyli się najsilniejsi ludzie świata. Wśród reprezentantów Polski znalazł się 20-letni mieszkaniec Gardzina, Wiktor Kijak Był to debiut Wiktora na międzynarodowych zawodach; tym bardziej należy pogratulować zawodnikowi zajęcia wysokiego, 4 miejsca. Jak mówi, dzięki zmaganiom w Madison poznał swoje mocne i słabe strony i za rok planuje zawalczyć o miejsce na podium. Co podkreśla jego trener, Grzegorz Szymański Strongman, Wiktor walczył jak lew i podium jak najbardziej znajduje się w jego zasięgu. Niestety, tym razem w drodze na szczyt przeszkodziła drobna kontuzja. /./

Wiktor Kijak (trzeci od lewej) i reprezentacja Polski fot. G.Szymański

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

Wataha triumfuje

(ŁOBEZ) W dniu 7 grudnia nasi zawodnicy wzięli udział w kolejnej edycji zawodów Washi CUP IV Zima na hali sportowo-widowiskowej w Łobzie. To był dzień pełen sportowych emocji i rywalizacji na najwyższym poziomie! Nasi podopieczni po raz kolejny udowodnili swoją determinację i umiejętności, osiągając zarówno większe, jak i mniejsze sukcesy.

Z naszego klubu zgłoszonych było aż 12 zawodników w różnych kategoriach wagowych. Jednak ze względu na wiek i kategorie wagowe, otrzymaliśmy informację, że tylko trójka z nich będzie miała przeciwników na tym turnieju, i to oni zawalczą o najwyższe miejsca.

Każdy z naszych zawodników zdobył medal.

Szczególne gratulacje składamy:

Maciejowi Karpińskiemu (WATHA ŁOBEZ) za zdobycie złotego medalu,

Aleksandrowi Maraczyńskiemu(WATAHA ŁOBEZ) za wywalczenie złotego medalu,

Michałowi Wróblewskiemu (WATAHA ŁOBEZ) za osiągnięcie trzeciego miejsca i zdobycie brązowego medalu.

Do zobaczenia na kolejnych turniejach!

Tymczasem zapraszamy serdecznie na treningi w naszym klubie, które są dostosowane do osób w każdym wieku i na różnych poziomach zaawansowania! Oferujemy treningi grupowe oraz indywidualne prowadzone przez wykwalifikowanych trenerów.

Harmonogram treningów grupowych:

Dzieci od 4. roku życia - środa i piątek g.18:00

Kobiety, mężczyźni, młodzież i dorośli - środa i piątek g.18:45

Opcje treningów indywidualnych:

Treningi personalne lub w mniejszych grupach dostępne po wcześniejszym umówieniu terminu.

Dlaczego warto trenować z nami?

Oferujemy profesjonalne podejście do każdego uczestnika; u nas nauczysz się technik kickboxingu, MMA, samoobrony na poziomie dostosowanym do umiejętności. Gwarantujemy świetną atmosferę, która motywuje do rozwoju i buduje ducha walki!

Robert Bogdański
Wataha Łobez

fot. Wataha Łobez

Drużyna Wataha

Srebro dla Zuzanny Kotas

(DOBRA) IFMA Antalya Open Cup to w boksie tajskim jedna z najważniejszych międzynarodowych imprez. Klub Fight Academy z Dobrej przyzwyczaił nas już do sukcesów swoich podopiecznych, ale każde zwycięstwo jest wyjątkowe! Tym razem to Zuzanna Kotas wróciła z Turcji ze srebrnym medalem. Cieszy to tym bardziej, że Zuzannie mimo wysokiego poziomu technicznego nie poszczęściło się na wrześniowych mistrzostwach w Bagkoku, gdzie uległa niestety mocnej ofensywie reprezentantki USA. Co jednak trzeba podkreślić, niezależnie od zdobytych medali i trofeów, wszyscy zawodnicy z Dobrej wyruszają na zawody świetnie przygotowani, w doskonałej dyspozycji fizycznej i psychicznej, dając dowód nie tylko własnej dyscyplinie i determinacji, ale też doskonałym kwalifikacjom trenera, założyciela Fight Club Dobra, Pawła Graczykowskiego. Serdecznie gratulujemy trenerowi, jak również drugiemu zawodnikowi reprezentującemu FAD na Antalya Open Cup, Bartoszowi Kotasowi; kolejne mistrzostwa będą twoje!

Zuzanna Kotas fot. FAD

Dziękujemy wszystkim zawodnikom i trenerowi za rok emocjonujących walk, za wasz stały progres i sławę, jaką przynosicie Dobrej i Ziemi Łobeskiej.

Do zobaczenia w 2025!

/js/

Weekend z kulturą: powiat i okolice

Kino Drawa
Dworcowa 2,
Drawsko Pomorskie

20.12 - Mufasa: Król Lew godz. 14:45 (2D, dubbing), 17:30 (3D, dubbing), 20:15 (2D, napisy)

21.12 – Trefliki ratują Święta godz. 13:00, Mufasa: Król Lew godz. 14:15 i 19:45 (2D, dubbing), 17:00 (3D, dubbing)

22.12 - Mufasa: Król Lew godz. 13:00 i 15:45 (2D, dubbing), 18:30 (3D, dubbing)

Kino Za Rogiem
Tadeusza Kościuszki 9
Węgorzyno

20.12 - seans na życzenie godz. 18:00

21.12 – Ratujmy Mikołaja godz. 16:00, Firmowa Gwiazdka godz. 18:30

Kino Orzeł
Pl. Wolności 7, Nowogard

21.12 – Andre Rieu - srebrno-złoty koncert gwiazdkowy godz. 18:00

Mufasa: Król Lew

historia przedstawia zagubionego i osieroconego Mufasę, którego życie zmienia się po przypadkowym spotkaniu z królewskim spadkobiercą, lwem Taką. Młode lwy wyruszają w podróż w poszukiwaniu swojego przeznaczenia, a ich relacja zostaje poddana wielu próbom w zmaganiach ze śmiertelnym wrogiem.

Trefliki ratują Święta

Wszyscy mieszkańcy Treflikowa przygotowują się do Wigilii. Kiedy jednak z całego miasta znikają choinkowe bombki, Treflik i Treflinka ruszą ich tropem, aby dowiedzieć się, kto stoi za kradzieżą. Czas uratować Święta!

Ratujmy Mikołaja

Kiedy elf Bernard niechcący ujawni tajemnicę wynalazku Mikołaja chciwemu miliarderowi, będzie musiał ruszyć w podróż w czasie z misją ratunkową.

Firmowa Gwiazdka

Zobaczcie co się stanie, gdy niezapowiedziana firmowa impreza świąteczna wymknie się spod kontroli,

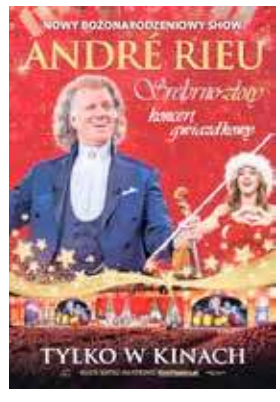

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ W REDAKCJI PRZY UL. KOŚCIUSZKI 10 W ŁOBZIE:
- wysyłając e-mail na adres: **nowytygodniklobeski@wp.pl**
- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00 - WYSŁANE PO TYM TERMINIE UKAŻĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.
REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.
Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo

MIESZKANIA

- Sprzedam garaż (Nadleśnictwo) tel. 608 634 363
- Sprzedam mieszkanie w Zajezierzu, 48 mkw., 1 piętro, bez czynszowe, piwnica, garaż, własnościowe. Tel. 691 363 600
- Sprzedam czteropokojowe mieszkanie w bloku w Łobzie. 56mkw, dwa balkony, piwnica. Tel. 513-925-786.
- Sprzedam budynek mieszkalny w Żabowie k. Nowogardu 130 m2 z działką. Tel. 695 359 355
- Mam do WYNAJĘCIA Szczecin Centrum Pokoje dla studentów na weekendy/doby/ najem długoterminowy, tel 782-694-107
- Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Wynajmę mieszkanie z balkonem w bloku, 3 pokoje, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Sprzedam mieszkanie 61 mkw plus strych ok. 60 mkw, kamienica, nowe okna i dach, wiata na samochód. Centrum Łobza, tel. 667411644
- KUPIE mieszkanie lub DOM w Łobzie tel 724-678-980
- Mam do wynajęcia Pokoje dla studentów w Szczecinie - Centrum Tel 782-694-107
- Kupię kawalerkę lub 2 pokojowe mieszkanie w bloku w centrum Łobza, parter lub 1 piętro. Tel. 516 710 044
- Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Węgorzynie, 53 mkw., 2 piętro na mały domek z ogrodem na wsi do ewentualnego remontu. Tel. 666 599 116
- Dom jednorodzinny, rok budowy 1990, pow. użytkowa 110 mkw. + garaż + piwnica zamienię na 2 lub 3 pokojowe z balkonem. Węgorzyno. Tel. 504 596 402
- Kawalerka do wynajęcia od 1 maja, kompletnie wyposażona, 30 kw., Łobez, ul. Murarska. Tel. 504 596 402
- Kupię mieszkanie lub dom w Łobzie. Tel. 724 678 980
- Sprzedam działkę ogrodową w Węgorzynie telefon 722 396 530
- Sprzedam lokal użytkowy w centrum Dobrej (Rynek), bezczynszowy, 56 mkw. + piwnica, własne centralne ogrzewanie, możliwość przerobienia na mieszkanie, woda, prąd, cena 89 tys. zł. Tel. 791 620 133

Sprzedam dom, 550 m², 11 pokoi, na działce ok. 3.700m², położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników. Tel. 692 421 531

- Sprzedam działkę ROD Dalno I, pow. 500 mkw., altanka murowana, nasadzenia drzewka i krzewy, cały czas użytkowana, ogrodzona. Tel. 790 258 900
- Sprzedam garaż murowany w Łobzie przy ul. Bocznej, 27 mkw. Tel. 602 184 781
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 900 mkw., za Szkołą Podstawową nr 3 w Nowogardzie, obręb Kulice, wszystkie media w drodze. Tel. 785 835 503
- Sprzedam działkę nr 16, obręb Łobez 3 o pow. 1,44 ha przy ul Drawskiej, obok strefy ekonomicznej, woda i prąd na granicy działki. Cena 40 zł/mkw. Tel. 888 800 723
- Sprzedam działki budowlane, cena 80 zł/mkw. do negocjacji, woda i kanaliza w cenie działki. Tel. 888 800 723
- Do wynajęcia garaż murowany, z dostępem do prądu, w Łobzie przy ul. Bocznej. Tel. 883 939 005

INNE

- Cyklinowanie podłóg tel. 785-415-771
- Sprzedam meblościankę z szafą. Cena 200zł, tel. 880 188 020, Łobez
- Sprzedam młodzieżowy regał, 3,25szer. 1,90wys. Łobez, cena250 zł. Tel. 880 188 020
- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam mieszankę zbożową, tel. 518-758-896
- Sprzedam rogi 10-taka, około 4 kg. Tel. 669 846 280
- Sprzedam młode kaczki francuskie do uboju lub dalszego chowu. Tel. 601 585 358
- Sprzedam części do Bizona 50-tki i Bizona 40-tki. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowy rozdzielacz trzysekcyjny do Bizona. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowe łożyska różnego rodzaju. Tel. 609 864 234

USŁUGI REMONTOWE, remonty mieszkań, lokali, hydraulika, elektryka, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g/k, regipsy, glazura, terakota, całe mieszkania pod klucz. Tel. 668 409 962

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz. Tanio, szybko i solidnie. **Tel. 691 974 099**

- Usługi koparką, 22 t. obrotowa, kołowa, tel. 696 104 720
- Sprzedam łąkę 2,5 ha. Tel. 661 208 939

PRACA

- Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226
- Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równie, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226
- Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Doświadczona opiekunka o dziecka. Tel. 798 516 757
- Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559
- Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250
- Podejmę się pracy zarobkowej. Tel. 669 846 280
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250

MOTORYZACJA

- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667
- Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531
- Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234
- Sprzedam w dobrym stanie rozrusznik i alternatory do Golfa 2. Tel. 609 864 234
- Sprzedam Opel Frontera B, 2003 r., diesel 2,2 l, 258 tys. km, badanie techniczne. Tel. 696 308 679
- Sprzedam Volkswagen Golf 6 (bez pośredników), czarny metalik, 2011 rok, przebieg 112 tys. km, silnik 1,4 TSI, 90kW, cena 28.000 zł. Tel. 602 242 570
- Sprzedam motorower Router. Tel. 694 744 884
- Sprzedam opony letnie 4 szt., 225 55 16, Dunlop Maxx Sport,Rt tel. 605 522 340.

Ferma Drobiu w Redle zatrudni pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie - tel. 511 731 352, 502 562 378

REMONTY tel. 793 441 300

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia. Łobez – ul. Młyńska 12. Tel. 607 553 912

Usługi transportowe, bus max do 3,5 tony, cały kraj. Tel. 604 960 226

Sprzedam działkę budowlaną 2200 mkw., Gostyń Łobeski, gmina Płoty. Tel 697 151 503

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97

Wiercenie studni. Tel. 536 097 076

USŁUGI BUDOWLANE Elewacje, dachy, remonty, łazienki. Tel. 784 486 771

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo. Tel. 667 483 024

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy. Tel. 694 229 446

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny. Tel. 691 974 099

Kupię samochody do jazdy, w dobrej cenie, tel. 691 974 099

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel. 695 181 070

Kupię każdy ciągnik rolniczy – stan obojętny. Tel. 694 400 305

POŚREDNICTWO KREDYTOWE – specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych. GMK FINANCE. Tel. 662 315 470

OFERTY PRACY PUP ŁOBEZ

MAGAZYNIER Dino Polska S.A., ul. Drawska 41, 73-150 Łobez, kontakt: 785281164

KASJER-SPRZEDAWCA Dino Polska S.A., ul. Drawska 42, 73-150 Łobez, kontakt: 665 941 451

KASJER-SPRZEDAWCA Dino Polska S.A., ul. Węgorzyńska 43, 73-150 Łobez, kontakt: 665 941 451

ASYSTENT RODZINY Centrum Usług Społecznych, Plac Spółdzielców 2, 73-150 Łobez, kontakt: 91 397 09 96

KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO Magma Sp. z o.o., ul. Stefana Starzyńskiego 25A, 59-70 Bolesławiec, kontakt: 604 178 432

PRACOWNIK ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH Firma Budowlana „FASADA"Krzysztof Parzoch, Bielefeld, Niemcy, kontakt: 533 888 394

ELEKTRYK Firma Budowlana „FASADA"Krzysztof Parzoch, Bielefeld, Niemcy, kontakt 533 888 394

MAJSTER BUDOWLANY Firma Budowlana „FASADA" Krzysztof Parzoch, Bielefeld, Niemcy, kontakt 533 888 394

CIEŚLA SZALUNKOWY Firma Budowlana „FASADA" Krzysztof Parzoch, Bielefeld, Niemcy,

kontakt 533 888 394

MURARZ Firma Budowlana „FASADA" Krzysztof Parzoch, Bielefeld, Niemcy, kontakt 533 888 394

PRACOWNIK ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH Eurokomfort Sp. z o.o., Bielefeld, Niemcy

kontakt 533 888 394

ELEKTRYK BUDOWLANY Eurokomfort Sp. z o.o., Bielefeld, Niemcy, kontakt 533 888 394

KIEROWNIK BUDOWY - MAJSTER Eurokomfort Sp. z o.o., Bielefeld, Niemcy, kontakt 533 888 394

MURARZ Eurokomfort Sp. z o.o., Bielefeld, Niemcy, kontakt 533 888 394

CIEŚLA SZALUNKOWY Eurokomfort Sp. z o.o., Bielefeld, Niemcy, kontakt 533 888 394

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony. Tel. 507 155 482

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie. Tel. 609 957 295

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO TEL. 601 632 950

eprasa.pl a02d86da85

KRZYŻÓWKA NR 50

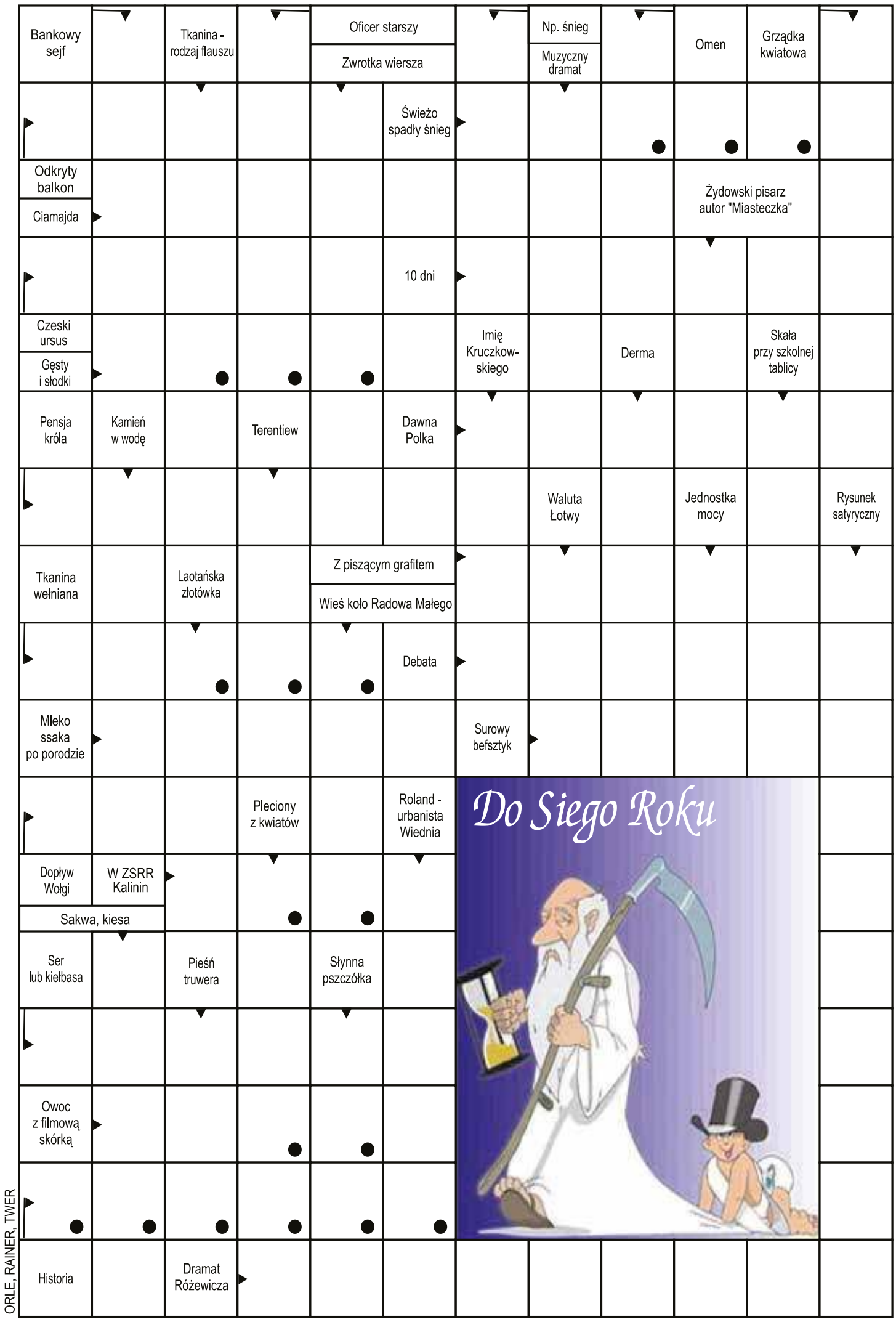

ORLE, RAINER, TWER

Litery z pól oznaczonych utworzą rozwiązanie

Krzyżówka nr 48: I młody i stary łasy na dary. Korżak Bolesław Łobez, Krystyna Przybyłek Łobez

***

KRZYŻÓWKA NA SMS!!! Rozwiązania należy nadsyłać sms'em do każdego następnego czwartku od publikacji do godz. 15:00 wg następującego schematu: Rozwiązanie krzyżówki nr (numer krzyżówki): (treść hasła). Nadawca: (imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym). Sms'y należy wysyłać pod numer: 797 759 976. Opłata za wysłanie sms-a wg. taryfy operatora.

NOWY tygodnik łobeski

„Nowy Tygodnik Łobeski" gazeta powiatowa. **REDAKCJA**: 73-150 Łobez, ul. Kościuszki 10, tel./fax 91 39 70 990.
REDAKTOR NACZELNY: Marek Słomski. **REDAKCJA, REKLAMA**: Joanna Sienkiewicz, tel. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl.
WYDAWCA: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard. **NAKŁAD**: 4.000 egz. **DRUK**: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz ogłoszeń drobnych.

INFORMATOR POWIATOWY

TELEFONY ALARMOWE	
Policja	997, 112, 91 5615 511 – dyż.
Straż miejska	91 397 61 58
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Pogotowie gazowe	992
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie energetyczne - Łobez	91 39 744 88
Pogotowie energetyczne - Gryfice	91 38 478 12
Pogotowie ciepłowni	993, 91 397 33 97
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (PWiK)	994, 91 397 47 85
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	91 397 45 42
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	91 39 74 743
Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego	91 39 761 28
SŁUŻBA ZDROWIA	
Szpitale:	
Drawsko Pomorskie	94 363 03 41
Gryfice	≠≠≠≠91 384 20 61
Resko	91 395 13 00
Przychodnie:	
Łobez, ZOZ „Medyk", ul. Orzeszkowej 5	91 397 64 00
Łobez, NZOZ „Medicor", ul. Kwiatowa 12	91 397 38 95, 510 593 483
Łobez, NZOZ „Przych. Rodzinna", ul. Niepodległości 66	- 91 397 55 60, 604 500 996
Łobez, NZOZ „Intermed", ul. Sikorskiego 6	91 852 42 91
Dobra, ul. Mieszczańska 1a	91 391 4125
Radowo M., NZOZ „Ośrodek Zdrowia", Radowo Małe 17	- 91 397 22 20, 604 140 536
Resko, NZOZ „Intermed", ul. Jedn. Narodowej 8	91 852 42 92
Resko, NZOZ Ośrodek Zdrowia, ul. Boh. M. Cassino 10	- 91 395 15 65, 91 395 11 14
Węgorzyno, Balticmed Przychodnia, ul. Runowska 22	- 91 397 15 45, 608 521 878
Opieka nocna i świąteczna:	
Łobez, Sikorskiego 6 (wejście od ul. Wojska Polskiego)	91 39 116 92
Opieka stomatologiczna:	
Dobra, NFZ, NZOZ Mardent, Armii Krajowej 62	604 793 056
Łobez, NFZ, B. Danowska-Krawczak, Spokojna 6	606 823 373
Łobez, NFZ, B. Stojek, Orzeszkowej 5-5A	782 714 349
Łobez, NFZ, M. Ostapowicz, Orzeszkowej 5-5A	603 885 564
Łobez, J. Januszkiewicz, Wybickiego 5	91 397 30 20
Łobez, G. Pobłocki, Wybickiego 5	91 397 59 99
Łobez, A. Kamińska-Piórek, Pocztowa 16	691 952 384
Resko, NFZ, E. Krzykacz, Kościelna 1	91 395 19 04
Węgorzyno, NFZ, IPS L. Żurek, Grunwaldzka 27/2	511 066 456
Apteki:	
Łobez, Wybickiego 5	91 397 56 68
Łobez, Kościelna 5/1A	91 397 30 31
Łobez, Niepodległości 23B	691 483 083
Łobez, Niepodległości 14	91 578 59 33
Łobez, ul. Moniuszki 1	91 30 70 676
Dobra, Mieszczańska 1a	91 391 41 01
Radowo Małe, 92	91 577 79 53 (73)
Resko, Rynek 14a	91 395 11 54
Resko, Wojska Polskiego	91 395 11 99
Węgorzyno, Grunwaldzka 4	91 397 00 98
Rozkład św. i niedz. dyżurów aptek znajduje się na stronie inter. Starostwa Powiatowego	
Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej:	
PUK Łobez	91 39 744 65
PWiK Łobez	91 39 747 85
OŚWIATA:	
Łobez	
Łobeski Dom Kultury	91 397 45 71
Miejska Biblioteka Publiczna (B. Pedagogiczna)	91 397 44 08
Szkoła Podstawowa Nr 1	91 397 43 99
Szkoła Podstawowa Nr 2	91 397 43 70
Szkoła Podstawowa Nr 3	91 397 47 61
Szkoła Podstawowa w Bełcznie	91 397 81 05
ZS im. Tadeusza Kościuszki	91 397 43 49
Przedszkole Miejskie Nr 1 (Hałabała)	91 397 46 11
Dobra	
Szkoła Podstawowa w Dobrej	91 39 14 410
Szkoła Podstawowa w Wojtaszycach	91 39 10 527
Radowo Małe	
Zespół Szkół Publicznych	91 39 72 291, 91 39 72 460
Resko	
Zespół Szkół w Resku	91 39 51 698
Szkoła Podstawowa w Resku	91 39 51 800
- filia w Łosośnicy	91 39 50 129
Szkoła Podstawowa w Starogardzie	91 39 50 023
Przedszkole Miejskie	91 39 51 128
Węgorzyno	
Szkoła Podstawowa w Węgorzynie	91 39 71 418
Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim	91 39 71 440
Przedszkole Miejskie im. Króla Lwa	91 39 71 494
URZĘDY	
Starostwo Powiatowe w Łobzie	91 817 14 03
Urząd Miejski w Łobzie	91 397 40 01/02
Urząd Gminy w Radowie Małym	91 397 22 22
Urząd Miejski w Resku	91 395 15 03
Urząd Miejski w Dobrej	91 391 45 28
Urząd Miejski w Węgorzynie	91 397 15 63

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl a02d86da85

dasMEDIC
specjalistyczne zaopatrzenie medyczne
tel. 453-541-853
pn.-pt. 9:00 - 16:00
SKLEP
MEDYCZNY
ul.Magazynowa 1
73-150 Łobez
wózki inwalidzkie
balkoniki
łóżka rehabilitacyjne
kule, laski
ciśnieniomierze
pieluchomajtki
ortezy
wkładki ortopedyczne
odzież medyczna

eprasa.pl a02d86da85